X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 5)**

z dnia 29 grudnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 5)

29 grudnia 2023 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Kamili Gasiuk-Pihowicz (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2024 (druk nr 125) w zakresie:
1) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
2) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
3) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
4) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
5) części budżetowej 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych:
– wydatki z zał. nr 2;
6) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
7) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:
– wydatki z zał. nr 2;
8) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
9) części budżetowej 89 – Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15:
a) wydatki z zał. nr 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
10) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
11) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
12) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości:
– wydatki z zał. nr 2;

13) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;
14) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;
15) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12:
a) Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej,
b) Centrum Cyberbezpieczeństwa;
16) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
a) Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
b) Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy;

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Karol Czajkowski** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Beata Sobieraj-Skonieczna** zastępca Prokuratora Krajowego wraz ze współpracownikami, **Piotr Sękowski** zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Manowska** pierwsza prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Julia Przyłębska** prezes Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Jacek Chlebny** prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Marcin Wiącek** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Karol Nawrocki** prezes Instytutu Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Zdun** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Robert Tyszewicz** dyrektor Urzędu Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Paulina Rezler** dyrektor generalny Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Aleksandrowicz** przewodnicząca Prezydium Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP wraz ze współpracownikami, **Jerzy Dróżdż** przedstawiciel Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Ad Rem" wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylwia Łaska**, **Anna Majewska**, **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam wszystkich państwa posłów, a także zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności chciałabym stwierdzić kworum i poinformować państwa, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Komisji obejmuje dwa punkty. Pierwszy punkt jest to rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2024 z druku nr 125 w zakresie działania Komisji. Drugi punkt to rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r. Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu dziennego porządku obrad.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Z wnioskiem formalnym, jeżeli mogę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dobrze, bardzo proszę. Jest to wniosek formalny.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chcę złożyć wniosek formalny. Mamy do czynienia z sytuacją absolutnie bezprecedensową w wolnej Polsce, zostały

wyłączone sygnały wielu kanałów telewizji publicznej, ale także kanałów regionalnych. W mojej ocenie mamy do czynienia z absolutnie nielegalnym działaniem, jeżeli chodzi o decyzje podejmowane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego, jak rozumiem, za zgodą premiera polskiego rządu. Jesteśmy na Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i myślę, że dobrze byłoby, a właściwie w mojej ocenie jest to konieczne, aby dokonać przerwy w pracach tej Komisji i pilnie wezwać ministra konstytucyjnego, ministra sprawiedliwości pana Bodnara, aby ustosunkował się i przedstawił swoje stanowisko jako ministra sprawiedliwości w tej kwestii, zwłaszcza że jako rzecznik praw obywatelskich wskazywał na to, że działanie organów władzy wykonawczej, wówczas ministra skarbu, jest działaniem niedopuszczalnym w tej sprawie. Dzisiaj mamy do czynienia właśnie z takim działaniem, co prawda nie ministra skarbu, ale ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Co więcej, uchwała, która przegłosowana została przez obecną większość sejmową, powołuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który również w sposób jasny, oczywisty i bez żadnych wątpliwości kwestionuje możliwość podejmowania działań, jeżeli chodzi o wybór i odwoływanie członków władz mediów publicznych przez organy wykonawcze, w tym wypadku przez ministra. Mając na uwadze taką historię i stanowisko ministra sprawiedliwości przywołane w uchwale Sejmu, która oczywiście nie jest źródłem prawa, ale na którą niestety powołuje się pan minister Sienkiewicz, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który wskazuje Krajową Radę Radiofonii i Telewizji jako ten organ konstytucyjny, który powinien podejmować decyzje w tym zakresie, ale także mając na uwadze stanowiska konstytucjonalistów, chociażby pana profesora Piotrowskiego, który wypowiadał się w tym temacie w „Rzeczypospolitej" i mówił wprost, że są to działania niezgodne z konstytucją, a także wczoraj w jednym z programów informacyjnych potwierdził, że również te działania podjęte ostatnio, a więc zmierzające do likwidacji mediów publicznych czy spółek mediów publicznych, także są niezgodne z konstytucją, pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, wnoszę o przerwę w pracach Komisji i pilne wezwanie ministra sprawiedliwości.

Dodatkowym argumentem dla wezwania ministra sprawiedliwości przed tę Komisję są również informacje, które do nas dochodzą o tym, że minister sprawiedliwości w sposób ręczny chce się dowiadywać, być może w granicach prawa… O to chcielibyśmy zapytać w postępowaniach, które zostały wszczęte, mam tu na myśli postępowania dotyczące sprawy związanej ze zmianą władz czy próbą nielegalnej zmiany władz w mediach publicznych. Pani przewodnicząca, stąd mój wniosek, proszę o jego przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo za złożenie wniosku.

Chciałabym dopuścić jeden głos przeciw i poinformować państwa, że prezydium jednomyślnie podjęło decyzję o tym – z uwagi na to, że działamy w dosyć dużym spięciu czasowym, na zaopiniowanie budżetu mamy czas do końca dzisiejszego dnia – żeby ograniczyć czas wystąpień poselskich do 3 minut. Jest to jednomyślna decyzja prezydium.

Widziałam, że zgłaszał się pan poseł Zdrojewski. Głos przeciw.

Poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Dziękuję bardzo. Chcę zgłosić wniosek przeciwny. Na dzisiejsze posiedzenie mamy bardzo obszerny materiał. Na tyle obszerny, ważny i istotny, że powinniśmy skupić się na wykonaniu tej pracy, która, krótko mówiąc, została zaplanowana.

Dodam, że jestem przeciwny temu wnioskowi, dlatego że wiem, że wymiar sprawiedliwości powinien w takich kwestiach zachować daleko idącą powściągliwość, profesjonalizm i adekwatność do określonych sytuacji, tak aby nie popełnić w tej materii błędów. Wydaje mi się, że dzisiaj aktywność pana ministra Bodnara nie budzi żadnych wątpliwości. Jego opinie wyrażane publicznie są dosyć jednoznaczne, natomiast inaczej ustosunkowałbym się do tego wniosku, gdyby brzmiał inaczej: Jak wymiar sprawiedliwości ma zamiar zareagować na okupację dokonywaną przez niektórych rozmaitych działaczy, w tym niestety czasami posłów, paraliżującą sytuację w mediach publicznych, doprowadzającą ją także do ponoszenia strat wynikających z tego stanu rzeczy? Taki wniosek

jednak nie padł, natomiast jestem przekonany, że w dalszych pracach naszej Komisji znajdzie się szybko czas na to, aby do tego problemu także podejść i znaleźć czas na wyjaśnienia w tych dwóch kwestiach, a nie tylko w tej jednej. Dlatego też składam wniosek przeciwny i uważam, że powinniśmy bardzo sprawnie, szybko i profesjonalnie potraktować wyzwanie dnia dzisiejszego, czyli budżety sądów powszechnych, budżety Sądu Najwyższego, budżety Trybunału Konstytucyjnego etc. To decyduje o kondycji wymiaru sprawiedliwości i bez zbędnej zwłoki powinniśmy zająć się tą tematyką. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy zatem do głosowania.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani przewodnicząca, powiedziała pani, że będzie jeden głos za.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku formalnego pana posła Boguckiego o przerwanie prac dzisiejszej Komisji do czasu wezwania pana ministra sprawiedliwości Adama Bodnara? Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał? Możemy zamykać głosowanie.

Głosowało 31 osób: za było 15, przeciw było 16, nikt się nie wstrzymał. Szanowni państwo, wniosek pana posła Boguckiego został odrzucony.

Chciałabym przejść do omawiania pierwszego punktu prac naszej dzisiejszej Komisji i zaproponować następujący sposób procedowania: po przedstawieniu każdej z części budżetowych chciałabym, abyśmy odbyli dyskusję, natomiast do głosowania ewentualnych poprawek i opinii Komisji przystąpimy po zakończeniu omawiania wszystkich części budżetowych w jednym bloku głosowań. Tak jak powiedziałam, prezydium Komisji podjęło jednomyślną decyzję o tym, aby ograniczyć czas wystąpień poselskich do 3 minut. Listę zgłoszeń mówców będzie prowadził pan przewodniczący Grzegorz Rusiecki i bardzo proszę, aby zgłaszać się niezwłocznie po przedstawieniu części budżetowej przez daną instytucję. Potem od razu będziemy zamykali listę mówców i przechodzili do następnego punktu i dyskusji.

Informuję, że w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Finansów, których serdecznie witam i uprzejmie proszę o zgłaszanie się do głosu za każdym razem, kiedy zajdzie potrzeba udzielenia dodatkowych informacji. Chciałabym powitać pana Karola Czajkowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, oraz panią Katarzynę Okuń, naczelnik Wydziału Wymiaru Sprawiedliwości i Kultury, a także panią Katarzynę Czarkowską, radcę. Witam pana Marcina Mazura, panią Annę Gajewską, Małgorzatę Zalewską oraz panią Milenę Ziąbską. Mamy także specjalnych gości, przedstawicieli Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Ad Rem". Przedstawicielem tego związku jest pan Jerzy Dróżdż oraz pani Elżbieta Jędrzejowska-Formanek. Mamy także przedstawicieli NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP, panią Elżbietę Aleksandrowicz, przewodniczącą prezydium zarządu głównego NSZZ, panią Joannę Rusin, członka zarządu głównego, oraz pana Jacka Bysia, członka zarządu głównego.

Szanowni państwo, przechodzimy do pierwszego podmiotu. Pierwszym podmiotem, który projekt ustawy budżetowej będziemy opiniowali, jest Sąd Najwyższy – część budżetowa 04. Chciałabym przy tej okazji powitać przedstawicieli Sądu Najwyższego, panią profesor Małgorzatę Manowską, pana profesora Aleksandra Stępkowskiego, panią doktor Annę Guzik i panią Iwonę Matuszyk. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Manowska:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ponieważ Biuro Analiz Sejmowych zgłosiło zastrzeżenia do projektu budżetu Sądu Najwyższego, to muszę powiedzieć parę słów, ale mam nadzieję, że zmieszczę się w tych 3 minutach. Otóż zastrzeżenia dotyczą wzrostu wydatków i ten wzrost chcę wyjaśnić Wysokiej Komisji. Wynika on przede wszystkim ze wzrostu środków na wypłaty uposażenia sędziom w stanie spoczynku i świadczeń rodzinnych sędziom Sądu Najwyższego zgodnie z właściwym już wskaźni-

kiem GUS, jak również przyjęto 20% wzrost wynagrodzenia pracowników. Nie zarabiają oni bardzo dużych kwot, a wiadomo, że inflacja cały czas wzrasta i musimy być przygotowani, żeby ludzie mieli za co żyć.

Jest również wzrost zatrudnienia o 35 etatów i rzeczywiście może to być liczba szokująca, ale chcę zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy szykuje się do tego, aby swoją ochronę zatrudnić dla całego budynku KUWS, którego powierzchnia wynosi 30 tys. m^2. Moi poprzednicy w 2020 r. podpisali kolejną umowę z ochroną, z firmą zewnętrzną. Ci ludzie pracują na śmieciówkach, przychodzą do nas i płaczą, że mają robione nieregularne wypłaty, część pewnie pod stołem. Poza tym wszyscy z państwa zdajecie sobie sprawę, że są tam różni ludzie, więc ta umowa zawarta jest do końca 2024 r. i chcemy szykować się do zmiany tego modelu. Najpierw chcielibyśmy zatrudnić szefów ochrony, dowódców posterunków, zmian i na razie wprowadzimy taką wersję hybrydową, żeby nie było za dużo tych etatów na raz. Pamiętam, że na Komisji w 2020 r. Naczelny Sąd Administracyjny został w cudzysłowie zaatakowany przez państwa posłów, właśnie za takie umowy śmieciowe. Mamy XXI wiek i nie może być tak, żeby ludzie pracowali za jakieś psie pieniądze i mieli niegodne warunki, a w takiej sytuacji jak ta ochrony zewnętrznej, Sąd Najwyższy, poza nakładaniem ewentualnych kar finansowych, nie ma nic więcej do powiedzenia i nie może się wtrącić do tych ludzi.

Następnie wątpliwość BAS dotyczyła wzrostu wydatków na wypłatę odszkodowań i kar na rzecz osób fizycznych. Przede wszystkim chodzi tutaj o tzw. ustawę lutową, czyli wypłacanie, zasądzanie zadośćuczynienia i odszkodowania za doznane krzywdy wobec osób represjonowanych za działanie na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. W zależności od tego, jaka była sytuacja rodzinna, o jakiego działacza chodziło, czasem są to milionowe kwoty i pomimo że w tym roku ustawa się zmieniła i *statio fisci* reprezentujące Skarb Państwa, to nie jest Sąd Najwyższy, tylko prokuratura, to w dalszym ciągu te pieniądze są zasądzane od nas, od Sądu Najwyższego, więc jeżeli ich nie wykorzystamy, to jak co roku zostanie dokonana blokada i pieniądze te zostaną zwrócone do Skarbu Państwa.

Wzrost na wydatki remontowe to już ostatnia rzecz. To jest ponad 5000 tys. zł, ale proszę pamiętać, że budynek KUWS ma 30 tys. m^2. To jest budynek, który ma ponad 25 lat. Może z zewnątrz wygląda ładnie i ciekawie, natomiast niestety się sypie i musimy remontować system pożarowy, instalację wodociągową i kanalizacyjną, bo mieliśmy taką sytuację, że była awaria, trzeba było kuć ściany i nie był to przyjemny widok ani zapach. Musimy remontować też 16 wind i przede wszystkim zrobić wymianę ogrzewania i klimatyzacji, bo psują się i warunki pracy dla ludzi są bardzo złe.

W związku z tym wszystkim bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu przez Wysoką Komisję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

W tym momencie otwieramy możliwość zgłaszania się do zabrania głosu i otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Widzę, że pan poseł Zdrojewski. Czy ktoś jeszcze się zgłasza? Zamykam listę mówców i otwieram dyskusję. Pan poseł Zdrojewski, bardzo proszę.

Poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przyjrzałem się oczywiście temu fragmentowi budżetu, który dotyczy Sądu Najwyższego razem z Trybunałem Stanu i w znacznym stopniu podzielam opinię wyrażoną przez Biuro Analiz Sejmowych. Muszę powiedzieć, że generalnie rzecz biorąc, będąc skłonnym do tego, aby na tym etapie ten budżet zatwierdzić, nie wprowadzać do niego zmian, zwróciłbym uwagę na dwa elementy.

Po pierwsze, rzeczywiście ten wzrost wydatków na rok 2024 w stosunku do 2023 r. jest najwyższy, patrząc na cały wymiar sprawiedliwości i wszystkie tzw. grube wydatki to jest ponad 35%. Ważne jest przy tej okazji, że jednym z elementów, podkreślam jednym, nie jest on jedyny, jest także wzrost liczby etatów, to jest ok. 10%. Sąd Najwyższy w chwili obecnej zatrudnia, o ile pamiętam, nieco ponad 460 osób. Tu mamy wzrost etatów o 35. W części jest on uzasadniony, jeżeli chodzi o niektóre nowe zadania, a w części budzą one wątpliwości, natomiast przy tej okazji patrząc na postulowane oszczędności,

ale też racjonalność wydatków, sensowność tych wydatków i zgodność z prawem, zaapelowałbym do pani pierwszej prezes Manowskiej, która jest naszym dzisiejszym gościem, o spełnienie pewnego elementu apelu, który z pewnością zmniejszy pewne elementy kosztów. Chodzi o natychmiastowe, niezwłoczne zawieszenie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i zawieszenie Izby Odpowiedzialności Zawodowej. Zgodnie z orzeczeniem ETPC, który stwierdził, trzymając się limitu czasowego, że nie mają one charakteru sądu w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka. Wydaje mi się, że ten apel powinien się pojawić właśnie teraz, kiedy rozmawiamy o kosztach, nie tylko o tych finansowych, ale kosztach wynikających z samej aktywności Sądu Najwyższego. Trzeba temu sądowi przywrócić powagę, znaczenie, elementy budujące przekonanie o praworządności i wpisywania tego sądu także w ten kontekst europejski, z którego, krótko mówiąc, jesteśmy dumni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że to wszystkie pytania.

W takim wypadku bardzo proszę o odpowiedź. Lista mówców jest już zamknięta, informowałam o tym.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Manowska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dziwię się, że przy takim wykształceniu, panie pośle, apeluje pan o zawieszenie izb. Pierwszy prezes w żadnym ustroju i przy żadnej konfiguracji prawnej nie ma takiej możliwości. Nie raz powtarzałam, że sędziom akt w szafie zamykać nie będę i nie zamykałam, natomiast oczywiście jestem otwarta na różne rozmowy, które mogą wyprowadzić Polskę z tego impasu. Apelowałam już półtora czy dwa lata temu, wysyłając listy otwarte, więc oczywiście to wszystko jest tematem do rozmowy.

Jeszcze raz apeluję w imieniu tych ludzi, którzy są zatrudnieni. Pan poseł słusznie powiedział, że ok. 450 osób jest tam zatrudnionych, ale właśnie te firmy ochroniarskie, które zatrudniają ludzi na śmieciówkach, to jest kolejne 100 osób, 30 osób jest na jednej zmianie i te pieniądze są przede wszystkim dla nich. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za dyscyplinę czasową w wypowiedziach.

Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Chciałabym poinformować, że będziemy omawiali część budżetową 05 dotyczącą Naczelnego Sądu Administracyjnego. W związku z tym chciałabym powitać prezesa NSA, pana Jacka Chlebnego, i wiceprezesa NSA, prezesa Izby Finansowej, pana sędziego Jana Rudowskiego. Witam pana sędziego Pawła Maszkiewicza, zastępcę szefa Kancelarii Prezesa NSA i panią Agnieszkę Dziedzic, główną księgową. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Jacek Chlebny:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, mam zaszczyt przedstawić założenia ustawy budżetowej dla Naczelnego Sądu Administracyjnego i 16 wojewódzkich sądów administracyjnych. Na wstępie chciałbym wyjaśnić przewidywany wzrost wydatków o 25%, o którym jest mowa w opinii Biura Analiz Sejmowych. Wyjaśnienie będzie bardzo podobne jak w przypadku Sądu Najwyższego. Rzecz w tym, że w naszej strukturze budżetu 84% całej kwoty budżetu to są wydatki na wynagrodzenia sędziów, pracowników, a także uposażeń sędziów w stanie spoczynku. Wynagrodzenia planowane w 2024 r. zostały obliczone z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego i przepisów ustrojowych. Myślę o wyroku Trybunału z 8 listopada 2023 r. 2023 rok, który stanowił punkt odniesienia dla oceny wzrostu wydatków, doszło do porównania naszego projektu z wynagrodzeniami obliczonymi według ustawy okołobudżetowej z 2023 r., która zamrażała wynagrodzenia sędziów. Oczywiście na wzrost wydatków składa się także ok. 20% wzrost, a więc zgodny z obecnymi założeniami rządu, wynagrodzeń ok. 1700 pracowników zatrudnionych w NSA i 16 wojewódzkich sądach administracyjnych. To są właśnie czynniki, które w tej strukturze budżetu, w którym 84% wydatków stanowią wynagrodzenia, powoduje, że ten wzrost jest na poziomie 25%.

Żebyście mieli państwo pełne wyobrażenie o wydatkach na wynagrodzenia, które będą czekać sądownictwa administracyjne w roku przyszłym, to zwrócę uwagę, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2023 r. w sprawie wynagrodzeń sędziowskich wynika to, że nastąpi wzrost tak zwanej trzynastki, którą wypłacamy w 2024 r., albowiem zmienia się wtedy podstawa obliczania dodatkowego wynagrodzenia rocznego. W związku z tym w listopadzie 2023 r. występowałem w piśmie do marszałka Sejmu, to pismo zostało przekazane do wiadomości przewodniczącym odpowiednich komisji sejmowych, z prośbą o uwzględnienie także wydatków. Wpływ na wysokość wydatków, które będzie ponosił NSA, mogą, ale nie muszą, mieć wyniki spraw sądowych, które się toczą, a niektóre są już zakończone, z powództw sędziów o wypłaty wyrównań za lata 2021–2022. Liczymy, że te sprawy, jeżeli byłyby zakończone w 2024 r., pod warunkiem, że zostaną zakończone korzystnie dla sędziów, do tej pory te kilkanaście spraw zakończonych są zakończone wyrokami nieprawomocnymi, ale wyrokami, które rozstrzygają w sposób korzystny dla sędziów, czyli pozwy są uwzględniane, więc całość tych wydatków może sięgać nawet 45 000 tys. zł.

W projekcie budżetu zagwarantowano także fundusz wynagrodzeń na dodatek specjalny dla pracowników Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Przewidujemy… podkreślam, że bardzo nam zależy na wzmocnieniu kadrowym obsady asystenckiej w NSA. Chcemy utrzymać wysoki poziom liczby załatwianych spraw w NSA, tak aby skrócić czas oczekiwania na rozpoznanie spraw w NSA. Podjęliśmy w tym zakresie wiele wysiłków natury organizacyjnej. Większą uchwałą kolegium zwiększyliśmy pensum, a więc liczbę spraw, które sędzia ma obowiązek załatwić w określonym czasie, i wszystkie te działania wymagają wsparcia dla samych sędziów. W każdym razie działania te doprowadziły do tego, że w 2023 r. wpływ spraw do NSA zostanie opanowany i myślę, że oczywiście w pewnym wieloletnim okresie czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy zostanie skrócony.

W tym projekcie budżetu także prosiłem o trzy etaty dla Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w związku ze zmianą siedziby tego sądu. Są to etaty dotyczące dodatkowego biura podawczego, czytelni akt, a także pięć etatów dla NSA. Byłyby to etaty o charakterze urzędniczym, które miałyby na celu stopniowe zmniejszanie udziału obsługi firm zewnętrznych na korzyść zapewnienia ochrony przez własnych pracowników, o tym problemie mówiła już pani prezes Sądu Najwyższego, więc to jest podobna sytuacja.

W projekcie budżetu przewidziano także wydatki bieżące na kwotę 111 000 tys. zł. Tutaj pewien wzrost wynika z prognozowanego wzrostu cen, wzrostu minimalnego wynagrodzenia i minimalnej stawki godzinowej.

Jeżeli chodzi o nakłady inwestycyjne, to tutaj najistotniejsze jest zintegrowanie obu budynków NSA i WSA w Warszawie, ponieważ od 1 stycznia siedziba WSA w Warszawie ulegnie zmianie. Sąd przeprowadzi się do innego budynku i NSA będzie wykorzystywał dotychczasowy budynek sąsiadujący, który zajmował WSA w Warszawie. Podjęliśmy już prace, które chcemy dokończyć latem w przyszłym roku. Prace te mają na celu zintegrować oba budynki, tak aby stanowiły one całość.

Planujemy duże wyzwanie i zadanie rozłożone na kilka lat, które zakończy się w 2027 r., mianowicie opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu teleinformatycznego do obsługi postępowania sądowo-administracyjnego dla NSA i 16 wojewódzkich sądów administracyjnych. Jesteśmy na etapie początkowym, wyłaniamy wykonawcę systemu i przygotowujemy te prace tak, żeby zakończyć je w 2027 r.

Z innych kwestii, które wymagałyby wyjaśnienia w związku z opinią Biura Analiz Sejmowych, to kwestia dochodów. Rzeczywiście w opinii BAS trafnie wskazuje się, że te dochody, które przewidywane są w projekcie budżetu w przyszłym roku, mogą wydawać się nieco zaniżone, ponieważ zbliżają się do 50 000 tys. zł. Co roku wskazujemy trochę poniżej 50 000 tys. zł, a okazuje się, że osiągane jest nieco powyżej 50 000 tys. zł, więc oczywiście można formułować taki zarzut, że te dochody są trochę niedoszacowane, ale wynika to z tego, że trudno nam przewidzieć dokładną liczbę spraw. Przy tej okazji chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że wpisy od skarg, które są wnoszone do sądów administracyjnych, pozostają na poziomie niezmienionym od ponad 20 lat.

Te wpisy, zwłaszcza wpisy stałe, są w tej chwili bardzo niskie i pobierane są w wysokości minimalnej 100 zł.

Wysoka Komisjo, podsumowując, w ramach budżetu zadaniowego realizowane są dwie podstawowe funkcje – pierwsza polega na wypłacie w imieniu Skarbu Państwa uposażeń sędziom w stanie spoczynku i realizujemy tę funkcję, a druga, która jest mierzona miernikiem sprawności postępowania przed sądami pierwszej instancji, ten miernik został określony na 6 miesięcy, jest on zachowywany i tak stanie się także w 2024 r. Mamy już obliczoną liczbę rozpoznawanych spraw i tempo rozpoznawania spraw przed sądami pierwszej instancji i na pewno będzie on niższy niż 6 miesięcy, a sądzę, że będzie nawet niższy niż 5 miesięcy.

Podsumowując, bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie budżetu sądownictwa administracyjnego w planowanych wartościach z uwzględnieniem jednak uzupełnienia o środki na realizację tzw. trzynastek, co sygnalizowałem już w piśmie do marszałka Sejmu z 28 listopada 2023 r. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za przedstawienie projektu budżetu.

Chciałabym teraz przejść do dyskusji, ale otwieram także listę zgłoszeń do zabrania głosu. Kto z państwa będzie chciał zabrać głos w tym punkcie? Listę mówców prowadzi pan poseł Grzegorz Rusiecki. Pan poseł Zdrojewski, ktoś jeszcze? Nie widać. Dziękuję bardzo. Zamykam listę mówców i przechodzimy do dyskusji.

Poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski (KO):

Bardzo dziękuję. Dziękuję przede wszystkim za bardzo skrótowe przedstawienie informacji o aktywności sądów administracyjnych. Sam muszę powiedzieć, że jest nieźle, przyglądając się temu rokowi, który się właśnie kończy. Jest nieźle, jeżeli chodzi o pracę sądów administracyjnych, zarówno jeżeli chodzi o efektywność, jak i zablokowanie tego procesu, który następował przez pewne lata, czyli zwiększenie liczby spraw przewlekłych, a zwłaszcza skarg na przewlekłość lub bezczynność. Uważam, że jest to dobry proces, że zaproponowany budżet jest powściągliwy, w miarę oszczędny i nie buduje się wzrostu kosztów na skutek przenoszenia się do innych obiektów. To jest jeden z przykładów, który padł na dzisiejszym posiedzeniu. Jest ich trochę więcej, ale to budzi szacunek i także może być źródłem podziękowań dla całego pionu administracyjnego.

Natomiast to, co najbardziej mnie cieszy, to przede wszystkim zwrócenie uwagi na konieczność obsad asystenckich, bo tu mieliśmy pewnego rodzaju lukę i trzeba ją wypełnić, bo ten szczebel jest niezwykle wrażliwy. Nie powoduje to zwiększenia budżetu w sposób istotny, to są zaledwie korekty i chciałem zwrócić na to uwagę, bo to także jest właściwe.

Natomiast jednocześnie chcę nie tyle zadać pytanie, ile sformułować pewne oczekiwanie, aby pogłębić te zmiany, które są związane przede wszystkim z kierowaniem spraw ze względu na właściwość miejsca. Chodzi o miejsce zamieszkania lub miejsce danego wydarzenia, które jest źródłem określonego procesu postępowania, aby nie kumulować tych zdarzeń, które są rozstrzygane w miejscach bardzo często odległych dla interesantów. Zwracano na to uwagę dwukrotnie w bardzo poważnych wystąpieniach w 2023 r. i ja na to zwrócę uwagę, bo to także będzie źródłem ewentualnego zmniejszania kosztów. Natomiast zwrócę uwagę na to, że sądy administracyjne są bardzo istotne z punktu widzenia aktywności samorządów terytorialnych wszystkich szczebli i tu muszę z jednej strony podziękować za dosyć szybkie reagowanie, także na orzeczenia europejskie, bo one od czasu do czasu dotyczą OZE, gospodarki śmieciowej albo też problemów VAT-owskich i tych kilkanaście bardzo kluczowych orzeczeń, które zapadły w 2023 r., jest wyrazem uznania dla orzecznictwa europejskiego, co stawia sądy administracyjne w dobrym świetle, za co chcę bardzo serdecznie podziękować. W związku z tym nie zgłaszam uwag i uważam, że zaproponowany budżet może być przyjęty bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję w tym punkcie. Dziękuję bardzo przedstawicielom Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Prezes NSA Jacek Chlebny:

Chciałem tylko bardzo podziękować za te słowa i powiedzieć, że bardzo bliskie jest mi myślenie o tym, żeby przyjrzeć się ponownie kwestii właściwości wojewódzkich sądów administracyjnych, aby te sądy były bliżej obywatela, aby być może mniej spraw było rozpoznawanych w WSA w Warszawie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu. Będzie to punkt dotyczący projektu budżetu w części 06 – Trybunał Konstytucyjny. Chciałabym przywitać przedstawicieli tej instytucji, panią sędzię Julię Przyłębską oraz panią Zofię Hoffmann, dyrektora Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego. Witam pana Bartosza Skwarę, dyrektora Biura Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego oraz panią Annę Sipę, główną księgową. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o projekt budżetu Trybunału Konstytucyjnego, to nasze wydatki wzrosną o 17,5%. Podobnie jak w przypadku Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, związane jest to ze wzrostem wynagrodzeń sędziów, jest przywrócona zasada wyliczania wynagrodzeń sędziów i dotyczy to wszystkich sędziów zarówno SN, NSA, jak i wszystkich sądów powszechnych i TK. W prognozowanych wydatkach uwzględniliśmy również prognozowany przez Skarb Państwa wzrost wynagrodzeń pracowników w sferze budżetowej o 20%. Trybunał Konstytucyjny, podobnie jak SN i NSA, również wypłaca świadczenia dla sędziów TK w stanie spoczynku.

Jeśli chodzi o pozostałe wydatki bieżące, w przyszłym roku według paragrafów klasyfikacji budżetowej mają być one nominalnie takie same, m.in. za zakup usług pozostałych, wynagrodzenia bezosobowe lub nawet niższe niż w roku bieżącym, tutaj chodzi o zakup materiałów i wyposażenia, usług remontowych i energii elektrycznej. W 2024 r. nie planujemy również wzrostu zatrudnienia.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to zaplanowano je w wysokości, która jest niższa o 40% aniżeli w roku bieżącym. Preliminowane środki mają być przeznaczone m.in. na zakup urządzeń IT, oprogramowania, a także modernizację systemu nagłośnienia w jednej z sal rozpraw.

W zasadzie to wszystko. Chciałam podziękować za opinię BAS i prosić państwa o zatwierdzenie zaproponowanego przez TK budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję i listę zgłoszeń do zabrania głosu, tak jak powiedziałam, prowadzi pan przewodniczący Rusiecki. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł Jaskulski, ja też będę miała kilka pytań, pan poseł Jabłoński, pan poseł Szczucki, pan poseł Bogucki i pani poseł Dolniak. Dobrze, bardzo dziękuję. Zamykam listę mówców.

Panie pośle Jaskulski, proszę o zabranie głosu.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, mam poważne wątpliwości etyczne i moralne, aby poprzeć zwiększenie budżetu upartyjnionego i niezdolnego do pracy TK, do jakiego doprowadziły nas rządy Prawa i Sprawiedliwości. Zgodnie z przedłożonym projektem budżetu wydatki tej instytucji mają wzrosnąć o 17,5%, z 48 659 tys. zł w 2023 r. do rekordowych 57 186 tys. zł w 2024 r. Szanowni państwo, jeżeli pozwolicie, to uargumentuję moją opinię i podzielę się z państwem moimi wątpliwościami.

Po pierwsze, na co pragnę zwrócić państwa uwagę, co jest też istotne chociażby w świetle informacji, które ujawnił wczoraj Dariusz Joński o skandalicznie wysokich zarobkach w Telewizji Polskiej, pragnę zadać pytanie, ile tak naprawdę zarabiają poszczególni sędziowie w Trybunale Konstytucyjnym? Pragnę przypomnieć, że część sędziów Trybunału Konstytucyjnego w dalszym ciągu uchyla się od odpowiedzialności opublikowania swoich oświadczeń majątkowych. Dlaczego właśnie sędziowie składają

wnioski o nakładanie klauzuli tajności ich oświadczeń majątkowych? Może wstydzą się pokazać opinii publicznej i obywatelom swoje zarobki, a może mają coś do ukrycia?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę o ciszę, ja kieruję porządkiem obrad i w tym momencie mamy ustaloną listę mówców. Bardzo proszę o poskromienie emocji, panie pośle.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Rozumiem duże emocje i zupełnie się im nie dziwię. Warto też podkreślić, że w projekcie tego budżetu środki na osobowe wynagrodzenie sędziów mają wzrosnąć o 36% względem 2023 r. W świetle informacji o tym, ile zarabiają funkcjonariusze PiS w poszczególnych instytucjach, chciałbym wiedzieć, czy ten projekt budżetu nie jest sztucznie napompowany pieniędzmi na nieuzasadnione wynagrodzenia i nagrody dla sędziów, w tym tych sędziów, którzy właśnie uchylają się od pokazania swojego oświadczenia majątkowego, w tym także sędziów dublerów, co do których funkcjonowania, jak i całej instytucji, są poważne wątpliwości prawne.

Jeżeli już poruszamy temat wynagrodzeń, to warto też zwrócić uwagę na wyraźny spadek wydawanych orzeczeń. Trybunał Konstytucyjny w 2022 r. wydał tylko 14 wyroków i 77 postanowień. Dla porównania Trybunał Konstytucyjny w 2014 r. wydał tych wyroków aż 71 i 54 postanowienia. Przypomnijmy, przedstawiona propozycja budżetu opiewa na kwotę 57 mln zł, warto podkreślić, że to budżet tak naprawdę bardzo niewielkiej instytucji, która liczy 15 sędziów i 130 pracowników administracyjnych, która z roku na rok obiektywnie działa coraz gorzej, co do której pracy jest też tyle wątpliwości natury prawnej. Dlatego trudno jest mi poprzeć wzrost tych wydatków. Jak mam to wytłumaczyć Polkom i Polakom, że z roku na rok mają łożyć coraz większe pieniądze z własnych kieszeni na instytucję, która działa w sposób wyraźnie upolityczniony, a w opinii środowiska prawnego również nielegalny i niewydolny? Jak mam wytłumaczyć wzrost wydatków na instytucję, która nie realizuje swoich celów publicznych? Nie chcę tego wypominać, ale niestety muszę, sędziami w Trybunale Konstytucyjnym w dalszym ciągu są byli posłowie i politycy Prawa i Sprawiedliwości, pani Krystyna Pawłowicz, pan Stanisław Piotrowicz czy też jeden z byłych radnych i kandydatów na prezydenta z ramienia PiS w Szczecinie. W Trybunale funkcjonują też sędziowie dublerzy i kwestionowana prezes pani Julia Przyłębska, która została ogłoszona przez posła PiS objawieniem towarzyskim prezesa.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę zmierzać do końca wypowiedzi. Proszę o ciszę na sali.

Poseł Patryk Jaskulski (KO):

Te przesłanki wskazują, że Trybunał nie jest niezawisły, ale za to skrajnie upolityczniony. Dzisiaj to miejsce to tak naprawdę stajnia Augiasza, która mam nadzieję, że zostanie naprawiona przez ministra Adama Bodnara.

Szanowni państwo posłowie oraz pani przewodnicząca, w związku ze wskazanymi wątpliwościami co do legalności, rzetelności i bezstronności funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego rekomenduję negatywne zaopiniowanie przedłożonego projektu budżetu dla Trybunału Konstytucyjnego na 2024 rok. Uprzejmie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pilnować czasu wypowiedzi. Proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Jabłońskiego. Bardzo proszę o ciszę. Przepraszam, panie pośle, bardzo proszę ograniczyć dyskusję z szacunku dla obecnych tutaj gości. Naprawdę zależy nam na sprawnym tempie prac. Panie pośle, bardzo proszę o dyscyplinę czasową i szanowanie czasu naszego i gości, a zwłaszcza pana posła Jabłońskiego, który w tym momencie chciałby zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, drodzy państwo, wszyscy goście tego posiedzenia. Liczę na to, że rzeczywiście będę miał możliwość wypowiedzenia się w pełnym zakresie, tak jak pan poseł Jaskulski, który dopuścił się tutaj

rzeczy absolutnie niebywałej. Panie pośle, nie ma pan prawa, nawet jako poseł, delegitymizować innych organów państwa. Możemy rozumieć, że nie podoba się panu taki czy inny sędzia Trybunału Konstytucyjnego, taki czy inny sędzia Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych, ale nie ma pan prawa obrażać ludzi, odbierać im tego, co jest oparte o przepisy konstytucji i ustaw. Ci ludzie zostali powołani, jeśli chodzi o sędziów sądów powszechnych przez prezydenta, jeśli chodzi o sędziów Trybunału Konstytucyjnego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Używanie tych obelg „dubler", „neosędzia", to w czym niestety specjalizuje się pańskie środowisko polityczne, to jest rzecz absolutnie fatalna dla standardów demokracji, bo powiem panu szczerze, że słyszę różne opinie także o posłach Platformy Obywatelskiej. Tak jak wy mówicie „neo sędziowie" to na was niektórzy mówią, że jesteście na przykład pseudo Polakami. Ja się z tym kompletnie nie zgadzam, jesteście Polakami, jesteście posłami na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, macie obowiązki polskie i macie również obowiązek szanować inne organy państwa. To, do czego w tej chwili próbujecie doprowadzić, jest niedopuszczalne.

Powiedział pan, że minister Bodnar naprawi Trybunał. Jestem bardzo ciekawy, w jakim trybie, bo chyba pan nie zna przepisów ustaw. Minister sprawiedliwości nie ma mocy władczej wobec Trybunału Konstytucyjnego, niech pan przeczyta konstytucję i ustawę. Niech pan się także zorientuje, jak pyta pan o wynagrodzenia sędziów, panie pośle, naprawdę to są podstawy. Jesteśmy członkami Komisji Sprawiedliwości i powinien pan to znać. Te wynagrodzenia są jawne, są ustalane w oparciu o wynagrodzenie przeciętne z drugiego kwartału. Panie pośle, niech pan się douczy w tym zakresie. To są jawne informacje, tak samo jak jawna jest informacja o pańskich zarobkach.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę bez personalnych wycieczek.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Pani przewodnicząca, odnoszę się do wypowiedzi. Nie komentowała pani skandalicznej wypowiedzi pana posła, byłbym wdzięczny za zapewnienie mi takich samych standardów. Całkowicie odrzucam to podejście, w myśl którego, jeśli skład Trybunału wybierany od lat w tej samej procedurze przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie podoba się aktualnej większości, to będziecie próbowali ograniczać budżet. Rządzenie tego typu metodami, rządzenie uchwałami w trybie pozaustawowym, pozakonstytucyjnym to jest coś, co nie mieści się w standardach państwa prawa, a przecież macie te hasła na sztandarach od wielu lat, więc apeluję o to, żebyście te hasła wcielali w życie. Jeśli nie podoba wam się Trybunał, to jest procedura zmiany jego składu zgodnie z konstytucją po upływie kadencji sędziów. Korzystajcie z tej procedury. Jeśli nie podobają wam się ustawy, to jest procedura ich zmiany. Przedstawcie projekty ustaw, przedstawcie je Wysokiej Izbie, debatujmy na ten temat, nie uchwałami, nie silnymi ludźmi. To, co robicie od kilku dni w mediach publicznych, wysyłanie uzbrojonych osiłków, to jest standard, jakiego nikt nie chce w żadnej instytucji. Mam nadzieję, że nie dojdzie do tego ani w Trybunale Konstytucyjnym, ani w sądach powszechnych i mam nadzieję, że nie dojdzie do pozbawiania tych instytucji możliwości realnego działania, bo szanowni państwo, zwłaszcza pan poseł, ale myślę, że część państwa niestety też podziela te poglądy i to podejście. Trybunał Konstytucyjny jest od was rzeczywiście niezależny, jesteście większością rządową i rozumiem, że macie z tym problem, że możecie mieć różnego rodzaju obawy, że wasze niekonstytucyjne działania będą przez Trybunał Konstytucyjny nie tylko recenzowane, ale również zatrzymywane zgodnie z uprawnieniami konstytucyjnymi, ale to nie jest powód do tego, żeby paraliżować polskie państwo i mam nadzieję, że się do tego nie dopuścicie, a jeśli będziecie próbowali, to z pewnością zrobimy wszystko, żeby was w tym powstrzymać.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Szczuckiego.

Poseł Krzysztof Szczucki (PiS):

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, szanowny panie pośle, jeżeli mowa o zawłaszczaniu instytucji państwowych czy próbie zawłaszczania instytucji państwowych, to właśnie wy, jako Platforma Obywatelska, jako środowisko, które was współtworzy, które także

poprzedzało Platformę Obywatelską, wiecie najlepiej, jak to robić i to wy chcieliście i chcecie zawłaszczyć nie tylko te instytucje, ale całe państwo. Przecież tak bardzo byliście związani z Trybunałem Konstytucyjnym, z sędziami Trybunału Konstytucyjnego, z takim poczuciem, że ten Trybunał Konstytucyjny należy do was, że próbowaliście wybrać sędziów na zapas. To wy rozpoczęliście problem wokół Trybunału Konstytucyjnego i to wy zaczęliście i skutecznie przez kolejne lata próbowaliście podważać autorytet Trybunału Konstytucyjnego.

Panie pośle, kiedy przystępuje się do głosu, to warto się przygotować, bo można wpaść w pewne pułapki. Mówi pan o tym, że w Trybunale Konstytucyjnym znajdują się, zasiadają byli parlamentarzyści, jakby to była jakaś nowość dla tej instytucji, już nawet nie powiem, że w niemieckim Trybunale Konstytucyjnym jest regułą, że wprost z Bundestagu idzie się do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Przepraszam najmocniej panie pośle, ale rozmawiamy o budżecie. To są wydawane ciężko zarobione pieniądze Polaków na kwestie finansowe. Mam do pana taką prośbę, naprawdę bardzo spokojnie…

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie zwróciła pani uwagi swojemu koledze.

Poseł Krzysztof Szczucki (PiS):

Mam swój czas i chciałbym dokończyć swoje wystąpienie.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani taka spokojna nie była, jak była pani wiceprzewodniczącą.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Mam do pana taką prośbę organizacyjną, mamy taką sytuację, że mamy ograniczony czas na tę salę. Mamy bardzo ważny temat do omówienia, decydujemy o wydawaniu ciężko zarobionych przez Polaków pieniędzy i mam do pana taką prośbę, czy mógłby pan wrócić jednak do rzeczy z szacunku do obywateli i do zgromadzonych na tej sali gości? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczucki (PiS):

Wracam do polskiego Trybunału, panie pośle, odpowiem na pana prośbę, a pani przewodniczącej odpowiem, że rozumiem, że prawda jest bolesna, ale pozwoli pani, że będę kontynuował. Nie będę mówił o niemieckim Trybunale Konstytucyjnym, ale podam przykłady z polskiego Trybunału. Tylko dwa, pewnie jest ich więcej, jedna z osób zresztą do której często się odwoływaliście, pan sędzia Jerzy Stępień, który był parlamentarzystą, pan sędzia Jerzy Ciemniewski, który był wielokadencyjnym parlamentarzystą. Rozumiem, że pan poseł podważa także mandat tych osób co do sprawowania tej funkcji, którą sprawowali w Trybunale Konstytucyjnym.

Szanowni państwo, chciałem zapytać i zastanowić się, czy taka próba finansowego zamachu, którą być może podejmiecie dzisiaj na Trybunał Konstytucyjny, jest zapowiedzią tego, że ci sami duzi, silni panowie, którzy pojawiali się w telewizji publicznej, a te metody w pełni, w całej rozciągłości akceptuje pan Adam Bodnar, do którego się pan odwołuje, czy ci sami panowie pojawią się niedługo w Trybunale Konstytucyjnym i będą z tego Trybunału Konstytucyjnego wynosić, wyprowadzać, blokować dostęp do Trybunału sędziom, którzy zostali do niego wybrani przez Sejm Rzeczypospolitej i złożyli ślubowanie przed Prezydentem Rzeczypospolitej? Nie ma zgody na taką mono władzę, którą chcielibyście uprawiać. Sejm Rzeczypospolitej, Sejmy Rzeczypospolitej poprzednich kadencji, miały pełne prawo, pełne uprawnienie do wybierania osób do Trybunału Konstytucyjnego, a pan prezydent przyjął ślubowanie od tych osób i w tym momencie stali się oni sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Stanowczo protestuję przeciwko uderzaniu w autorytet Trybunału Konstytucyjnego, przeciwko obrażaniu sędziów, którzy w tym Trybunale zasiadają i apeluję naprawdę do tego, żebyście w końcu Konstytucję Rzeczypospolitej przenieśli ze swoich ust do swoich rozumów, bo wtedy dopiero będziecie

mogli naprawdę jej przestrzegać, a pierwsze tygodnie pokazują, że macie z tym zasadniczy problem. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana posła Boguckiego.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, po raz kolejny mamy wystąpienie parlamentarzysty, posła, mówię to z dużym ubolewaniem, który posługuje się takim zwrotem „funkcjonariusze PiS" i niestety mówi to również w kontekście czy w zestawieniu do sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Panie pośle, to jest niegodne, to jest głęboko niegodne. Jak już była tutaj mowa, wszyscy sędziowie Trybunału Konstytucyjnego zostali wybrani w procedurze zgodnej z konstytucją. To są sędziowie organu konstytucyjnego, a pan posługuje się sformułowaniem „funkcjonariusze PiS" w stosunku do dziennikarzy, próbuje pan to, jak rozumiem, zestawić z sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Naprawdę apelowałbym, żeby pan, pana koleżanki i koledzy na chwilę się zatrzymali i pomyśleli. Nie będę mówił do pana, że jest pan funkcjonariuszem Platformy Obywatelskiej czy funkcjonariuszem grupy, która w ordynarny sposób łamie dzisiaj przepisy i o tym mówią konstytucjonaliści wcale nieprzychylni Prawu i Sprawiedliwości, bo szanuję pana, a przede wszystkim szanuję pana wyborców, wyborców ze Szczecina, wyborców z Pomorza Zachodniego, którzy wybrali mnie tak samo jak pana.

Szacunek do wyborców, demokracji, procedur, konstytucji, tego państwu brakuje, bo państwu się wydaje, że jak raz wygraliście wybory, to możecie wszystko zmienić. Panu wydaje się, że minister sprawiedliwości, który nie ma żadnych kompetencji w zakresie dokonywania zmian w Trybunale Konstytucyjnym i słusznie, bo takie jest założenie trójpodziału władzy, na które państwo tak często się powoływaliście, dzisiaj zmieni Trybunał Konstytucyjny. Naprawdę wyhamujcie, zatrzymajcie się i zacznijcie myśleć, zacznijcie myśleć o Polsce, o demokracji, a nie tylko o niej mówić. Demokracja to nie są jedne wygrane wybory. Polska konstytucja również przewiduje taki organ, jakim jest Prezydent Rzeczypospolitej, Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie i Naczelny Sąd Administracyjny. Jeżeli nie spodoba się wam działalność któregoś z tych organów, to co, znowu zaciśniecie ręce i będziecie próbowali udławić te organy poprzez nieprzekazywanie środków pieniężnych? To jest demokracja? To jest praworządność? To jest przestrzeganie prawa? Jaki stosunek macie do Trybunału Konstytucyjnego? Nie tylko Trybunału w obecnym składzie, to pokazaliście do 2015 r., nie wykonując orzeczeń tamtego Trybunału Konstytucyjnego, chociaż w żaden sposób nie kwestionowaliście tych orzeczeń. Panie pośle, pana koleżanki, koledzy i tamten rząd nie wykonywał również orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego pod przywództwem pana profesora Rzeplińskiego. Ten wyrok, jeszcze raz przypomnę nr 1316, na który powołaliście się w uchwale sejmowej dotyczącej zmian w mediach, na której w sposób nielegalny próbujecie przeprowadzić te zmiany, również w sposób jasny i wyraźny stanowi o tym, że to nie minister powinien decydować o władzach spółek medialnych nadawców publicznych. Co wy robicie? Robicie dokładnie odwrotnie, czyli przywołujecie wyrok Trybunału Konstytucyjnego jeszcze w składzie kierowanym przez profesora Rzeplińskiego, po czym ochoczo go pan minister cytuje. Tylko zapominacie o jego treści. Mam wrażenie, że powoli zapominacie, czym jest demokracja. Demokracja, jeszcze raz podkreślę, to jest pewna ciągłość władzy. Jeżeli Polacy w kolejnych wyborach wybierali większość sejmową, a w konsekwencji również rząd, jeżeli dwukrotnie wybrali prezydenta, to nie jest tak, że 15 października wygraliście wybory i teraz przejedziecie wielkim walcem z silnymi ludźmi i wszystkie instytucje wywrócicie do góry nogami, bo to jest antydemokratyczne. Jeżeli prezydent Stanów Zjednoczonych mianuje sędziów Sądu Najwyższego, to ma do tego prawo i ten sędzia jest, mimo że prezydenci się zmieniają, mimo że wyborcy dokonują innych wyborów. Zrozumcie to na miłość boską. Nie posługujcie się tym niegodnym, jeszcze raz podkreślę, sformułowaniem funkcjonariusze PiS. W szczególności jeszcze do parlamentarzystów, my to przełkniemy, jesteśmy politykami, mamy grubą skórę, ale w szczególności dla osób postronnych, bo to jest niedopuszczalne.

Jeżeli pani prezes zaprezentowała, to do kwestii już stricte budżetowych, potrzeby zwiększenia wydatków, to one są w oparciu o te same podstawy, które reprezentowała i pierwsza prezes Sądu Najwyższego i przedstawiciel Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tu nie ma żadnej rozbieżności, po prostu obiektywne czynniki, które wpływają na to, że ten budżet ma być zmieniony. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ostatnie zdanie, jeżeli państwo na tej Komisji poważycie się kwestionować budżet Trybunału Konstytucyjnego, a więc w sposób pośredni bajpasując przepisy i dławić instytucję konstytucyjną, to jest to jawne złamanie konstytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu przez panią poseł Barbarę Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zanim odniosę się do tego budżetu, muszę powiedzieć, że po zmianie większości sejmowej, czyli dzisiejszej koalicji 15. Października, nawet na posiedzenie Komisji Sprawiedliwości przybyła pani sędzia, która zasiada w Trybunale Konstytucyjnym, pani Julia Przyłębska, bo przez 8 lat ciężko mi sobie przypomnieć, jeżeli chodzi o poprzednią kadencję, to chyba pani sędzio na żadnym posiedzeniu Komisji nie była pani obecna, tłumacząc to tym, że nie chce się pani narazić na negatywne komentarze. Jak pełni się określone funkcje, to trzeba umieć stanąć twarzą w twarz także z osobami, które nie wyrażają pozytywnej opinii i odnieść się do tych komentarzy. Dobrze, że jest pani dzisiaj obecna.

Mam wrażenie, że jeżeli chodzi o posłów PiS, to umówiliście się państwo, że nie rozmawiamy o budżecie, a rozmawiamy o polityce, bo w państwa wypowiedziach raczej brakuje odniesień do dzisiejszego tematu, czyli planowanych dochodów i wydatków instytucji związanych z wymiarem sprawiedliwości, Trybunałem Konstytucyjnym czy innymi podmiotami działającymi w tym szeroko rozumianym sektorze. Jeden z posłów użył sformułowania „jeżeli poważycie się kwestionować”. Panie pośle, to formuła jakiejś groźby, że jeżeli będziemy głosować przeciwko, to używa pan sformułowania „poważycie się kwestionować”? Jako posłowie reprezentujący swoich wyborców, na to też państwo się powoływaliście, mamy prawo dokonywać oceny i pana zarzut, a w zasadzie komentarz „poważycie się” jest pozbawianiem naszych wyborców prawa do oceny wydatków. Tak państwo opowiadacie o tej konstytucji, ale ja przez 8 lat zasiadałam w Komisji Sprawiedliwości i nie wszyscy państwo, jak patrzę, w tej Komisji zasiadali, ale pewnie też to wiedzą, jak to wyglądało z tym przestrzeganiem konstytucji.

Był taki moment, że mówiliście państwo chociażby o wynagrodzeniach sędziów. Co roku stosowaliście zasadę wstrzymania podwyżki tych wynagrodzeń i czym to urosło? Odsetkami i kosztami postępowań. To są koszty, które spowodowaliście państwo swoimi decyzjami. Takich decyzji jest niestety więcej, zostało tu wyraźnie podniesione. Jak patrzymy na działanie sądów powszechnych czy Naczelnego Sądu Administracyjnego, to tempo pracy zasługuje na pochwałę, natomiast tempo pracy Trybunału Konstytucyjnego niestety nie. To, że państwo rzadko się zbieracie, bardzo rzadko wydajecie orzeczenia, często natomiast odraczacie posiedzenia, to stało się cechą charakterystyczną pracy Trybunału Konstytucyjnego. Tak ta władza miała przestrzegać konstytucję, że bardzo często mówimy o niewykonywaniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a państwo przechodzicie do tego w zasadzie bez żadnego zastanowienia. Uważacie, że jeżeli wyrok wam nie pasuje, to nie będziecie wprowadzać zmian do obowiązującego prawa i takich przykładów przez te 8 lat moglibyśmy naliczyć wiele.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Pani poseł, proszę już zmierzać do końca wypowiedzi.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Stąd też proszę się nie dziwić, patrząc okiem obywatela, okiem wyborcy, na ocenę pracy Trybunału Konstytucyjnego, że ta ocena jest taka, a nie inna. Tego Trybunału, któremu zarzuca się, że niestety ulegał wpływom politycznym.

Chciałabym zapytać panią prezes, skoro jest dzisiaj obecna, o kwestię nagród. Jaka pula, jaka kwota jest przewidziana w ramach budżetu Trybunału Konstytucyjnego

na nagrody dla pracowników Trybunału Konstytucyjnego? Wiemy, jak działa Trybunał Konstytucyjny, w związku z tym mówienie o nagrodach, które są bardzo wysokie, jak patrzymy na ostatnie lata, ta pula pieniędzy przeznaczonych na nagrody jest bardzo wysoka. Nagrody wypłaca się wtedy, kiedy ktoś wykonuje coś więcej aniżeli zakres obowiązków wynikających z umowy. Jeżeli pracownik wykonuje swoje obowiązki wynikające z umowy, to przysługuje mu za to wynagrodzenie, jeżeli pracuje ponad to, wyróżnia się swoją pracą, swoim zaangażowaniem, to wtedy możemy mówić o nagrodzie. W związku z tym, proszę odpowiedzieć na moje pytanie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Ostatnia pula pytań będzie ode mnie. Pozwolę sobie zadać bardzo precyzyjne pytania dotyczące budżetu. Jeżeli nie będzie pani w stanie udzielić odpowiedzi na te pytania teraz, to będę bardzo wdzięczna za udzielenie mi odpowiedzi na piśmie.

Po pierwsze, chciałabym zadać pytanie, jakie jest według budżetu na 2024 rok wynagrodzenie miesięczne brutto dla sędziego Trybunału, dla wiceprezesa oraz prezesa? O ile wzrosły wynagrodzenia sędziów Trybunału po wyroku TK 1/23? Jakie są inne świadczenia pieniężne, które przysługują sędziom? Bardzo proszę o wymienienie wszystkich, które są finansowane z budżetu państwa. Ile podatnicy płacą rocznie na mieszkanie dla pani sędzi, która, jak rozumiem, mieszka pod Warszawą? Tak przynajmniej donoszą media. Jakie świadczenia przysługują sędziom Trybunału wraz z zakończeniem kadencji? Którym sędziom kończy się kadencja w 2024 r. i czy świadczenia dla odchodzących sędziów zostały zaplanowane w budżecie na 2024 rok? Jakie to są dokładnie świadczenia i kwoty? Bardzo proszę o udzielenie tej odpowiedzi na piśmie ze wskazaniem, jaka konkretnie kwota została zabezpieczona na świadczenia dla odchodzących sędziów, a jeżeli ma to związek, i jest to moje kluczowe pytanie, z ekwiwalentem za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, to ile dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego mają wskazani z imienia i nazwiska sędziowie na dzień 1 stycznia 2024 r.? Chciałabym uzyskać tę odpowiedź w bardzo krótkim terminie, dajmy na to 30 najbliższych dni. Bardzo zależy mi na tym, żeby ta odpowiedź padła konkretnie. Moje pytania mają związek z pani wcześniejszymi wypowiedziami, a także działaniami, między innymi z wysłaniem pana profesora Biernata, wiceprezesa Trybunału, na przymusowy urlop wypoczynkowy. Wtedy pamiętam, że argumentowała to pani przepisami prawa pracy i właśnie koniecznością zapobieżenia wypłaty ekwiwalentu. Mówiła pani o dbałości o budżet Trybunału. W ten sposób wyłączyła go pani z czynności orzeczniczych. Liczę tutaj na stosowanie dokładnie tych samych reguł w stosunku do siebie, do swoich pracowników oraz osób, nad których urlopami pani w tym momencie czuwa.

Mam też pytania dotyczące nowych wolnych etatów. Zgodnie z kontrolą NIK, prezes Trybunału Konstytucyjnego ma nie tylko asystentów, ale również doradców. Mam pytanie, ilu obecnie ma pani doradców? Proszę o wskazanie ich imion i nazwisk oraz planowaną wysokość zarobków w 2024 r. Chciałabym też celowościowo ocenić te wydatki, więc proszę o odpowiedź, czym zajmują się doradcy, a czym asystenci? Ilu każdy z sędziów ma współpracowników, asystentów, doradców, a ilu ma ich pani sędzia? Ile etatów jest zaplanowanych w budżecie Trybunału w 2024 r.? Ile osób jest obecnie zatrudnionych w Trybunale i ile wynosić będzie przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika Trybunału Konstytucyjnego? Proszę udzielić mi też odpowiedzi na pytanie, jakie kwoty przewiduje pani przeznaczyć w budżecie 2024 r. na podróże służbowe sędziów Trybunału? Bardzo dziękuję. Proszę o odpowiedź panią sędzię Przyłębską.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale muszę na to zwrócić uwagę. Pani przewodnicząca przez cały czas ani razu nie użyła pani słowa prezes Trybunału. Wiem, że pani kwestionuje pozycję pani prezes, ale proszę się wznieść ponad te poglądy.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Czy to jest wniosek formalny, panie pośle?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Cały czas mówi pani albo „pani", albo „pani sędzia", a ani razu nie powiedziała pani – pani prezes. To jest prezes Trybunału Konstytucyjnego, organu konstytucyjnego i proszę szanować to stanowisko.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo za ten głos. Tak, rzeczywiście moje działanie jest działaniem celowym.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To po co pani od takiej osoby żąda wyjaśnień? Albo jest prezesem, albo nie jest.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, to w takim razie wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Są bardzo poważne wątpliwości dotyczące tego, czy pani sędzia Przyłębska… Z pewnością jej kadencja płynęła jako prezesa Trybunału Konstytucyjnego, nie mamy wątpliwości co do tego, czy jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego, więc bardzo proszę o przyjęcie mojej odpowiedzi i dziękuję za zwrócenie na to uwagi, jeżeli byłoby coś niejasne.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, w tym momencie chciałabym udzielić głosu… Proszę mi dać dokończyć moją wypowiedź. W pierwszej kolejności chciałabym dać możliwość odpowiedzi pani sędzi Przyłębskiej. Czy ma pan wniosek formalny? To jest wniosek formalny? Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Na jaki? Proszę sprecyzować.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, Roma locuta, causa finita – Rzym przemówił, sprawa zakończona. Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, to nie pani będzie decydowała o tym, czy ktoś jest sędzią, czy ktoś jest prezesem Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie, bo z takim działaniem mamy tutaj do czynienia. Ta fala niebywałego wręcz hejtu na sędziów Trybunału Konstytucyjnego i samą instytucję Trybunału Konstytucyjnego jest nie do przyjęcia i nie jest rolą pani przewodniczącej w jakikolwiek sposób decydowanie o tym.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Mógłby pan sprecyzować wniosek formalny?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Tak, precyzuję wniosek formalny o to, żeby pani zmieniła sposób prowadzenia obrad na taki, który przywróci powagę tej Wysokiej Komisji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. To nie jest wniosek formalny. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi panią sędzię Julię Przyłębską.

Prezes TK Julia Przyłębska:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, do takich uwag pozamerytorycznych nie będę się odnosić. Postaram się, ponieważ padło bardzo dużo pytań i różnych tez, postaram się przynajmniej do niektórych odnieść. W sposób szczegółowy rzeczywiście odniesiemy się na piśmie, bo szczególnie pani przewodnicząca Komisji sformułowała wiele skonkretyzowanych pytań, tak że udzielimy tych odpowiedzi szczegółowo. Natomiast jeśli będzie to trochę niechronologicznie, bo będę się odnosić do różnych osób, to zacznę może od tego, że przywykłam już przez 8 lat, jak jestem sędzią Trybunału Konstytucyjnego,

do różnych obelg, nagonek i bezzasadnych ataków, dlatego ze spokojem przyjmuję to, co dziś się dzieje. I tak bardzo państwu dziękuję, że dzisiejszy dzień jest szczególny, ponieważ nie ma jakichś takich ekstremalnych zachowań.

Odpowiadając pani poseł Dolniak, chciałam powiedzieć, że bywałam na komisjach, pani również zadawała mi pytania, byłam w Sejmie i udzielałam odpowiedzi na pytania. Sposób zachowania części posłów wobec mojej osoby, uniemożliwianie mi w ogóle udzielania odpowiedzi, używanie sformułowań, które nigdy nie powinny być używane w takim miejscu jak parlament, spowodowały, że nie ja, bo ja bym sobie z tym poradziła, raczej spokojnie do tego podchodzę, mam wiele w sobie takiej empatii i zrozumienia dla emocji ludzkich, wiele lat byłam przecież też sędzią, natomiast po prostu dla powagi instytucji uznałam, że nie można rozmawiać o konstytucyjnym organie w atmosferze takiego hejtu i nieuzasadnionego ataku. To tyle.

Jeśli chodzi o kwestie związane z nagrodami, zgadzam się z panią całkowicie jako sędzia pracy, ja również przyjmuję taką zasadę, że pracownik dobrze wykonujący swoje zadania otrzymuje wynagrodzenie, natomiast nagrody są formą nagradzania za pracę szczególną i tym się kieruje. Jeśli chodzi o ocenę, nie możemy mieszać tego, że macie państwo ocenę działalności Trybunału, do tego zaraz przejdę, działalności orzeczniczej nie możemy przekładać na działalność pracowników. Pracownicy obsługują Trybunał, wykonują swoje zadania zgodnie z nałożonymi obowiązkami, wykonują je naprawdę świetnie i również przywykli już do klimatu, który panuje wokół Trybunału Konstytucyjnego. Są to osoby z różnych środowisk, z różnych pokoleń i co do pracy pracowników absolutnie nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Przewidujemy 3% całego funduszu wynagrodzeń dla pracowników.

Jeśli chodzi o nagrody i wynagrodzenia dla sędziów, to bardzo państwa proszę, żebyście spojrzeli w przepisy, ustawa mówi – wynagrodzenie każdego sędziego jest określone, jest to wielokrotność średniej krajowej i to jest poza dyskusją, więc wynagrodzenia sędziów nie są w żaden sposób tajne, wręcz odwrotnie, są jawne. One są waloryzowane i o tej waloryzacji również mówili moi poprzednicy – prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego i pani pierwsza prezes Sądu Najwyższego. Wynagrodzenie sędziów nie składa się z żadnych nagród i dodatków poza stażowym, tak że jest to dodatkowa informacja.

Jeśli chodzi o kwestie związane z oświadczeniami majątkowymi, to myślę, że to nie jest temat na rozmowę, natomiast wynika to z możliwości utajnienia, ale nie chciałabym się na ten temat wypowiadać.

Jeśli chodzi o pracę Trybunału Konstytucyjnego, otóż po pierwsze, Trybunał Konstytucyjny jest organem konstytucyjnym, skoro konstytucja wykreowała pewien organ, to obowiązkiem innych organów jest zapewnić jego funkcjonowanie. Do funkcjonowania organu konstytucyjnego należy zagwarantowanie mu finansowania i jest to obowiązek, nie jest to związane z czyjąś dobrą wolą, jest to obowiązek wynikający stricte z konstytucji. Jeśli chodzi o kwestie związane z wynagrodzeniem sędziów, konstytucja wprost o tym mówi, że gwarantuje sędziemu Trybunału Konstytucyjnego, jak też innym sędziom w przepisach dotyczących innych sędziów, wynagrodzenie i zabezpieczenie warunków pracy zgodnie z pełnioną funkcją. To wynika wprost z konstytucji, nie z ustawy, tak że mamy kolejny element dotyczący funkcjonowania, jeśli chodzi o Trybunał Konstytucyjny.

Jest pewna znacząca różnica, jeśli chodzi o funkcjonowanie i wykonywanie urzędu między sędziami sądów powszechnych i Sądu Najwyższego a sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Otóż konstytucja stricte mówi o tym, że sędzia Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu podlega wyłącznie konstytucji. Cóż to oznacza pani poseł Dolniak? Tu się zwracam bezpośrednio. Oznacza to tylko tyle, że nie można ustawą stworzyć instrumentów w jakikolwiek sposób ograniczających wolność sprawowania tego urzędu czy rozliczania sędziów Trybunału Konstytucyjnego z ich pracy. Jest to specyficzna instytucja i nawet prezes Trybunału Konstytucyjnego takich instrumentów nie ma i to wszystko zależy od pewnej procedury związanej z orzekaniem. Orzekanie w Trybunale Konstytucyjnym, gdzie jest 15 sędziów, a orzekają sędziowie w pełnym pięcioosobowym składzie, w trybie tak zwanej kontroli wstępnej w jednoosobowym składzie, również w trzyosobowym składzie, kiedy akty niższego rzędu są oceniane, tak że są różnorodne składy. Sędziowie w tym sprawowaniu orzekania podlegają tylko kon-

stytucji, mają różne stanowiska i teraz, żeby można było orzec, musi zapaść przynajmniej większościowa decyzja. Cóż to oznacza? Oznacza to, oceniając całokształt, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie są monolitem, tak jak wielokrotnie się to zarzuca, że ich zdania są tak różnorodne, że kwestie wydania tego końcowego orzeczenia to jest sprawa dłuższych terminów, konieczności dłuższego pochylenia się nad taką sprawą, wynika to tylko i wyłącznie z procedury. Dodatkową kwestią jeszcze jest sprawa odroczeń. Proszę państwa, rozprawa w Trybunale Konstytucyjnym, jeśli przeprowadzamy taką rozprawę, często daje jakieś sygnały czy symptomy dla sędziów, które powodują, że uważają oni, że sprawa nie jest dostatecznie wyjaśniona i uważają, że powinni nad tym jeszcze pracować.

Jeśli chodzi o zatrudnienie asystentów, to rzeczywiście w Trybunale Konstytucyjnym zatrudniamy asystentów. Trybunał Konstytucyjny składa się z dwóch fundamentalnych części. Kancelaria Trybunału Konstytucyjnego, to jest ta część Trybunału, która zapewnia i organizuje pracę pozamerytoryczną i Biuro Służby Prawnej. W Biurze Służby Prawnej zatrudnieni są wysokiej klasy prawnicy i oczywiście pracownicy obsługi. Jeśli chodzi o asystentów, to założenie w tej chwili jest takie, i staram się to realizować przy tych możliwościach kadrowych, że sędzia Trybunału Konstytucyjnego ma do dyspozycji dwóch asystentów, są sytuacje przejściowe, kiedy ewentualnie występuje możliwość trzech, ale to wynika już z ruchów kadrowych. To z takich dodatkowych informacji.

W związku z powyższym, odpowiadając bardzo ogólnie, nie przedłużając państwa cennego czasu, apeluję, abyście wykonali obowiązek konstytucyjny i proszę o zatwierdzenie naprawdę minimalistycznego budżetu, który przedstawiłam. Ograniczyliśmy wydatki, również te wydatki materiałowe, kwestie związane z wynagrodzeniem sędziów. Proszę państwa, Trybunał Konstytucyjny wypłaca również wynagrodzenia dla sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku. Nie będę wymieniać nazwisk tych wszystkich osób, którym co miesiąc wypłacamy 75% wynagrodzenia sędziego Trybunału Konstytucyjnego, bo taka jest wysokość stanu spoczynku. Również są osoby uposażone, czyli rodziny zmarłych sędziów Trybunału Konstytucyjnego, więc to nie jest tak, że cała ta kwota dotyczy tylko 15 sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Biorąc pod uwagę cały mój wywód, uprzejmie proszę o uwzględnienie tego i na tym chciałabym zakończyć. Takich szczegółowych informacji udzielimy pani przewodniczącej na piśmie, natomiast jeszcze bardzo uprzejmie państwa proszę, jeśli będzie możliwość na przyszłość, chętnie będę pojawiać się w parlamencie, ale nie mogę dopuścić do tego, aby instytucja, którą kieruję oraz orzekający sędziowie, była w sposób oczywisty i można powiedzieć zdefiniowany jednoznacznie jako niezgodny nie tylko z prawem, ale nieetyczny, deprecjonowana. Jeszcze tak na marginesie chciałam powiedzieć, że z konstytucji wynika też, że Trybunał Konstytucyjny, jak i sądy są odrębną władzą i my mamy ze sobą współpracować, natomiast każdy z nas ma konstytucyjnie określone zadania i ta szczególna rola Trybunału Konstytucyjnego powoduje, że Trybunał funkcjonuje nieco inaczej niż inne podmioty. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Z przykrością jednak konstatuję, że nie uzyskałam odpowiedzi, ale rozumiem, że to zobowiązanie, że uzyskam je na piśmie, jest w mocy. Cieszy mnie też to, że zwróciła pani uwagę na to, że wcześniej nie dało się rozmawiać z uwagi na atmosferę hejtu i że dostrzega pani tę zmianę w atmosferze na bardziej demokratyczną, pluralistyczną i otwartą na dyskusję po przejęciu przez nas władzy. Bardzo dziękuję, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja mam tylko prośbę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Pani poseł, nie udzielam pani głosu.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie dostałam odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Rozumiem.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Proszę o odpowiedź na piśmie, bo podała pani, że tylko 3% przeznaczono na nagrody. Chciałabym uzyskać kwotę, w związku z tym, skoro pani jej dzisiaj nie zna, proszę mi ją napisać w piśmie.

Prezes TK Julia Przyłębska:

Pani poseł, nie podałam tej kwoty, bo musiałabym ją w tej chwili wyliczać.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Więc proszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie. Dziękuję za wyczerpującą odpowiedź i przechodzimy do następnego punktu. Następny punkt będzie dotyczył części budżetowej nr 08 Rzecznik Praw Obywatelskich. W tym momencie chciałabym przywitać przedstawicieli tej instytucji, pana rzecznika Marcina Wiącka, zastępcę Rzecznika Praw Obywatelskich pana Stanisława Trociuka, dyrektora generalnego pana Michała Szwasta oraz główną księgową panią Ilonę Bogusławską. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie projektu budżetu.

Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedłożony przez rzecznika budżet na 2024 rok został obliczany na poziomie zakładającym wzrost o 9,2% w relacji do budżetu przyznanego na 2023 rok. Chciałbym podkreślić, że kondycja finansowa Biura Rzecznika Praw Obywatelskich jest trudna, zwłaszcza wobec konsekwencji obniżenia tego budżetu, do czego doszło w 2016 r. Tymczasem liczba spraw wpływających rocznie do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wzrasta. W ciągu ostatnich 4 lat liczba spraw wzrosła o 26%, to jest od ok. 60 tys. w 2019 r. do ok. 80 tys. jak kalkulujemy, w tym roku.

Tymczasem w tej chwili średnie wynagrodzenie pracowników Biura Rzecznika wynosi 7126 zł brutto, a więc jest to niewiele ponad 5000 zł na rękę. Pracownicy ci mają referaty obejmujące od 300 do 500 spraw. Są to często osoby nie tylko z wykształceniem prawniczym, ale również z ukończoną aplikacją prawniczą, osoby ze stopniami, tytułami naukowymi, dlatego niezbędne jest to, aby doprowadzić stan wynagrodzeń pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich do sytuacji porównywalnej z innymi instytucjami o analogicznym statusie ustrojowym jak Rzecznik Praw Obywatelskich, stąd przedstawiliśmy nasz budżet. Opiera się on na podwyżce wynagrodzeń pracowników Biura o 20% w porównaniu z 2023 rokiem. Liczymy na to, że umożliwi to wzmocnienie naszym pracownikom poczucia bezpieczeństwa finansowego i to wynagrodzenie będzie się chociaż zbliżało do wynagrodzenia odpowiadającego ich kompetencjom, chociaż w dalszym ciągu te wynagrodzenia nie będą adekwatne.

Chciałbym również podkreślić, że budżet zakłada stworzenie 15 nowych etatów w zespołach merytorycznych Biura, ma to związek z tym, o czym powiedziałem, z ogromnym wzrostem liczby skarg wnoszonych do Rzecznika. To jest podstawowa kompetencja Rzecznika – ocenianie i analizowanie skarg wpływających od obywateli. W związku z tym dostrzegam potrzebę stworzenia 15 nowych etatów na zespoły, których stan osobowy najbardziej odbiega od możliwości efektywnej realizacji zadań. Jest to przede wszystkim zespół Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur. Jakkolwiek uzyskaliśmy w mijającym roku 5 nowych etatów dla Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, natomiast jest to w dalszym ciągu stan niepozwalający na odpowiednie realizacje tego zadania Rzecznika Praw Obywatelskich. Mamy w tej chwili 15 pracowników w zespole Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur. Ten zespół ma obowiązek regularnego wizytowania miejsc pozbawienia wolności. Takich miejsc pozbawienia wolności jest w Polsce ok. 3800, więc w dalszym ciągu Biuro Rzecznika nie jest w stanie realizować tego zadania w sposób optymalny. Poza tym mamy zapotrzebowanie w Zespole Prawa Karnego, Zespole Prawa Cywilnego, Zespole do spraw Wykonywania Kar czy Zespole Prawa

Administracyjnego i Gospodarczego, jak też w Zespole Równego Traktowania. To są dwa najważniejsze motywy, które przemawiają za potrzebą podwyższenia budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich.

Uzupełniająco dodam, że kontynuujemy prace modernizacyjne, które rozpoczęły się w ubiegłym roku w jednej z siedzib Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przy ul. Długiej 23/25 w Warszawie, który jest pod ochroną konserwatora zabytków i to również zostało uwzględnione.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, podsumowując, zgłosiłem na podstawie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich budżet w wysokości wyższej o 9,2%, natomiast chciałbym bardzo silnie podkreślić, że Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich jest w na tyle trudnej sytuacji finansowej, że również identyfikujemy potrzeby wykraczające poza tę propozycję, którą przedstawiłem w budżecie, którą przedstawiłem w ubiegłych miesiącach, ponieważ w dalszym ciągu wynagrodzenia pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, gdzie jak już wspomniałem, są to osoby nie tylko posiadające wykształcenie prawnicze, ale są to osoby również po aplikacjach ze stopniami, tytułami naukowymi, taka jest specyfika Biura, że potrzebujemy wysoko wykwalifikowanych ekspertów, te wynagrodzenia w dalszym ciągu są nieadekwatne do kompetencji i do zakresu zadań. Liczba pracowników Biura Rzecznika również nie jest satysfakcjonująca. Nie jest wystarczająca, mając na względzie niezwykle dynamiczny wzrost liczby skarg do Rzecznika, a to jest podstawowe zadanie Rzecznika. W ostatnich 2 latach udało się wyeliminować zaległości dzięki pewnym instrumentom, jakie pozostają do naszej dyspozycji, do dyspozycji Biura Dyrektora Generalnego, ale w dalszym ciągu ta sytuacja budżetowa jest niewystarczająca. Zmierzam do tego, że jeżeli istnieje przestrzeń na dyskusję nad poprawkami do tej propozycji, którą przedstawiłem, to zachęcałbym do tej dyskusji i byłbym za nią wdzięczny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję, proszę o zgłaszanie się do listy mówców. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? W takim wypadku zamykam listę mówców i bardzo dziękuję za przedstawienie budżetu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Zimocha.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, mam nadzieję, że wszyscy posłowie wysłuchali wystąpienia pana rzecznika.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dodam tylko, że zamykam listę mówców. Przepraszam najmocniej.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Ja mogę obiecać, że zrobimy wszystko, by te braki i to wieloletnie niedofinansowanie rzeczywiście się już nie powtarzało, a niektórym posłom, którzy kilka minut temu mówili o zagłodzeniu jakiejś instytucji, które niby ma czynić Koalicja 15 Października to zachęcam do przejrzenia stenogramów z poprzednich posiedzeń Komisji Sprawiedliwości, z kilku ostatnich lat, zwłaszcza z poprzednich kadencji, kiedy właśnie omawialiśmy budżet Rzecznika Praw Obywatelskich i co ówcześni posłowie obozu rządzącego robili, co mówili i dlaczego nie zwracali uwagi na wręcz prośby ze strony Rzecznika Praw Obywatelskich. To właśnie w ostatnich latach, o czym pan rzecznik powiedział wyraźnie, instytucja Rzecznika Praw Obywatelskich była niedoinwestowana i to za sprawą was posłów, którzy dzisiaj tak pięknie mówicie, ale oczywiście sytuacja się zmieniła i ta hipokryzja także jest wyczuwalna dzisiaj podczas obrad.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo za wypowiedź. Czy pan rzecznik chciałby się odnieść do wypowiedzi?

Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek:

Jestem zobowiązany za to, że pan poseł, że państwo posłowie dostrzegają zasadność moich konkluzji, że rzeczywiście sytuacja finansowa Biura Rzecznika Praw Obywatelskich jest nieadekwatna w relacji do zadań, jakie stoją przed tym urzędem, liczby skarg, jakie wpływają do tego urzędu oraz kompetencji i poświęcenia pracowników, z którymi

mam zaszczyt jako rzecznik współpracować. Będę wdzięczny w imieniu swoim i całej instytucji, jeśli państwa zdaniem istnieje możliwość wzmocnienia finansowego naszego urzędu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Przechodzimy do następnego punktu. Tym razem będzie to część budżetowa nr 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych. W związku z tym chciałabym powitać pana Roberta Tyszewicza, dyrektora Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz panią Agnieszkę Wiśniewską, główną księgową. Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie projektu budżetu.

Dyrektor Urzędu Ochrony Danych Osobowych Robert Tyszewicz:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Przedstawiam państwu projekt budżetu Urzędu Ochrony Danych Osobowych na 2024 rok. W projekcie budżetu została założona możliwość wystąpienia dochodów z tytułu certyfikacji lub kar nałożonych przez prezesa urzędu, jednakże podobnie jak w latach ubiegłych trudne jest oszacowanie ich wielkości. O proporcjach w strukturze wydatków przesądza charakter działalności ustawowej urzędu. Łączna wielkość projektowanego na 2024 rok budżetu Urzędu Ochrony Danych Osobowych wynosi 66 818 tys. zł, w tym kwota 63 695 tys. zł uwzględnia wydatki bieżące jednostki, natomiast 3123 tys. zł stanowią wydatki majątkowe, które będą przeznaczone głównie na zakupy związane z informatyzacją urzędu, między innymi rozbudową przestrzeni dyskowej, zakupem i wymianą urządzeń teleinformatycznych wraz z oprogramowaniem w celu zabezpieczenia cyberbezpieczeństwa.

W planie budżetu na 2024 rok przewidziano wzrost zatrudnienia. Zwiększenie liczby zatrudnionych związane jest z dynamicznym rozwojem nowych technologii i zagadnień z tym związanych, jak również pojawieniem się nowych obszarów wymagających kontroli w związku z wejściem w życie aktów prawa unijnego. Stosownie do zaleceń ministra finansów z dnia 14 lipca 2023 r., na etapie tworzenia budżetu przewidziano wzrost wynagrodzeń i uwzględniono również wzrost dodatkowego wynagrodzenia rocznego, naliczonego zgodnie z ustawowo określonymi zasadami oraz pochodne od wynagrodzeń, to jest składki na ubezpieczenia społeczne oraz Fundusz Pracy. We wrześniu Urząd Ochrony Danych Osobowych złożył autokorektę budżetu obejmującą wydatki w paragrafach wynagrodzenia oraz pochodne od wynagrodzenia, z uwagi na przewidywany wzrost wynagrodzeń w sferze budżetowej.

Środki zaplanowane na wydatki rzeczowe to łączna kwota w wysokości 13 080 tys. zł. Warto zwrócić uwagę na fakt, że kwoty zaplanowane na obsługę działalności podstawowej są wyższe w porównaniu do 2023 r. głównie za sprawą wzrostu cen energii i usług, jak również w związku z planowanym wzrostem zatrudnienia w Urzędzie. Największą część wydatków rzeczowych, ok. 50%, stanowią opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe, pozostała część wydatków związana jest z obsługą działalności podstawowej. Pozwolę sobie wymienić tylko te najbardziej kosztowne pozycje: opłaty pocztowe, usługi, KDL komunikacyjne, koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego, podróże krajowe związane z wykonywaniem statutowych zadań kontrolnych wynikających z przepisów prawa o ochronie danych osobowych, podróże służbowe i zagraniczne związane z udziałem przedstawicieli Urzędu w pracach Europejskiej Rady Ochrony Danych Osobowych i w innych posiedzeniach plenarnych. W tej części wydatków są również usługi remontowe, które przeznaczone będą na bieżące naprawy sprzętu biurowego. Tak jak wcześniej wspomniałem, w związku z planowanym zwiększeniem liczby etatów, konieczna będzie reorganizacja przydziału powierzchni biurowej, wymuszająca wyremontowanie najbardziej wyeksploatowanych pomieszczeń biurowych i socjalnych. Gros tych kwot ponoszą odpisy na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych uwzględniających zmianę przepisów. Szczegółowy opis wydatków rzeczowych zawarty jest w przesłanych do państwa materiałach. Bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję w tych punkcie. Kto z państwa posłów chciałby się zgłosić do listy mówców? Nie widzę, zamykam listę mówców oraz zamykam dyskusję w tym punkcie. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do dyskusji dotyczącej następnej części budżetowej 13 Instytut Pamięci Narodowej. W związku z tym chciałabym powitać pana Karola Nawrockiego prezesa IPN, panią Magdalenę Głowę, dyrektora generalnego, pana Mateusza Koteckiego, dyrektora Biura Kadr oraz pana Jarosława Dębowskiego, dyrektora Biura Prezesa. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki:

Szanowna pani przewodnicząca, drogo Komisjo, szanowni państwo. Instytut Pamięci Narodowej od 20 lat realizuje misję zapisaną w ustawie, misję dla państwa polskiego, która po kolejnych nowelizacjach ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej już nie tylko ogranicza się do gromadzenia, digitalizowania materiałów z czasów XX wieku, szczególnie z lat 1917–1989, ale po nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej odnosi się także w sposób oczywisty do edukacji, do kolejnych publikacji. Przypomnę tylko, że do zeszłego roku Instytut Pamięci Narodowej wydał 4000 publikacji odnoszących się do historii XX wieku, do misji poszukiwań i identyfikacji ofiar systemów totalitarnych w Polsce i na całym świecie, to kolejne noty identyfikacyjne. Natomiast nasza obecna misja odnosi się także do rzeczywistości polskiego życia społecznego choćby przez akty lustracyjne i przez działalność Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. To są kolejne wnioski o uchylenie immunitetów sędziom i prokuratorom stanu wojennego i czasów komunistycznych czy właśnie dbanie o jakość życia publicznego w Polsce poprzez działalność Biura Lustracyjnego.

Drodzy państwo, historia się nie skończyła i z tej perspektywy przyglądamy się także naszej działalności. Po nowelizacji ustawy lustracyjnej w 2023 r. Instytut Pamięci Narodowej nadal znajduje, a także dostarcza informacje o przeszłości w aparacie represji państwa komunistycznego o osobach, które startują do polskiego Sejmu, Senatu, Europarlamentu i na wszystkie funkcje publiczne. Tylko w zeszłym roku takich osób w administracji publicznej znaleźliśmy ok. 40, więc chciałbym powiedzieć, przechodząc do budżetu Instytutu Pamięci Narodowej i mocno podkreślić, że nie są to tylko działania odnoszące się do kwestii tożsamościowych, pamięciowych, historycznych, do opieki nad 93 kilometrami akt zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej, ale także działania odnoszące się w systemie edukacyjnym, lustracyjnym, działania Komisji Ścigania Zbrodni, do życia publicznego i społecznego w Polsce w XXI wieku. Aby móc dalej wykonywać tę misję, w tym roku Instytut potrzebuje 649 916 tys. zł. Jest to planowany wzrost na poziomie 20%. Dodam tylko, nawiązując do słów pana profesora rzecznika praw obywatelskich, że średnie wynagrodzenie w Instytucie Pamięci Narodowej wynosi 7947 zł w centrali, czyli w samej Warszawie, a w oddziałach 6652 zł. To są oczywiście kwoty brutto, więc to wynagrodzenie skierowane do korpusu pracowników z tytułami, stopniami naukowymi, profesorskimi, doktorskimi, przypomnę też, że w Instytucie Pamięci Narodowej pracuje 2,5 tysiąca pracowników w 11 oddziałach i w 7 delegaturach – od historyków, archiwistów, genetyków, archeologów, edukatorów poprzez oczywiście stanowiska administracyjne.

Ten wzrost na poziomie 20,4% wynika z 4 grup zdiagnozowanych okoliczności wpływających na wzrost tego budżetu. Pierwsza grupa odnosi się do zwiększonej dotacji przeznaczonej na funkcjonowanie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL przy ul. Rakowieckiej, które w zeszłym roku stało się częścią Instytutu Pamięci Narodowej. Nieznacznie zwiększona jest dotacja na zadania związane z opieką nad grobami weteranów walk o wolność i niepodległość Polski. Druga grupa to świadczenia na rzecz osób fizycznych, więc jest to wypłata świadczeń pieniężnych osobom sprawującym opiekę nad grobami weteranów, na pokrycie nakładów związanych z budową, remontem, przeniesieniem lub utrzymaniem takiego grobu. Jest to także wypłata uposażeń dla prokuratorów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych. W Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni pracuje 100 prokuratorów, zarówno w Biurze Lustracyjnym,

jak i w samej Komisji Ścigania Zbrodni. Jest to naturalny wzrost o wskaźnik inflacji na poziomie 6,6%, wzrost wynagrodzeń pracowników na poziomie 12,3% i kwestie dotyczące trzynastej pensji w urzędzie państwowym. W czwartej grupie są wydatki majątkowe. Te wydatki odnoszą się przede wszystkim do dokończenia rozpoczętych inwestycji. Dwie nasze delegatury, delegatura w Olsztynie i delegatura w Radomiu nie mają swoich siedzib, mimo że Instytut Pamięci Narodowej działa od 20 lat. Sprawy w Radomiu nie udało nam się do tej pory załatwić z sukcesem i w tym budżecie o to nie wnioskujemy. Zakładamy, że w kolejnych latach nasi pracownicy w Radomiu będą mogli pracować w warunkach godnych dla Instytutu Pamięci Narodowej, ale za sprawą tego budżetu planujemy rozpocząć inwestycję rozpoczętą w Olsztynie. Tam delegatura jest niezbędna. Z przyjemnością odpowiem na wszystkie państwa pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję i listę zgłoszeń. Bardzo proszę pani poseł, pan poseł, czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się zgłosić? Widzę, że tutaj pan poseł, czy ktoś jeszcze? W takim wypadku zamykam listę mówców. Bardzo proszę o zabranie głosu panią posłankę Sylwię Bielawską.

Poseł Sylwia Bielawska (KO):

Pani przewodnicząca, panie prezesie, szanowni państwo. Z wielką uwagą przeczytałam proponowany projekt budżetu, który złożył IPN i z ogromnym zdziwieniem stwierdziłam, że ten wzrost, o który państwo wnosicie, jest według mojej opinii mało proporcjonalny do zadań, które państwo realizujecie, ale szczególną uwagę zwróciłam na pewnego rodzaju działania, które zapisaliście sobie państwo w ramach Biura Badań Historycznych i Biura Nowych Technologii. Nie wiem, czy pozostali członkowie Komisji przeczytali ten budżet, ten projekt dokładnie i zwrócili uwagę na to, że na przykład proponujecie państwo w przyszłym roku serial fabularny o losach Polaków, który będzie sprzedawany na międzynarodowych platformach streamingowych, dodatkowo bardzo wiele działań o charakterze kulturalnym i stąd moje pytanie, czy w tych działaniach, które są działaniami o charakterze edukacyjnym, konieczny jest aż tak ogromny rozmach, który państwo prezentujecie? Chciałabym zwrócić uwagę na to, że co roku zwiększano państwu budżet i to zwiększano go w sposób bardzo znaczący, w zasadzie do IPN kierowany był nieprzerwany strumień pieniędzy. Drugie moje pytanie dotyczące honorariów autorskich oraz wynagrodzeń bezosobowych. Skąd tak wysokie koszty, które są przez państwa zaplanowane w tym budżecie?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Szrota.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Zakładałem, że będę musiał odnosić się do tego, co powiedzą tutaj posłowie Koalicji Obywatelskiej i znowu się nie rozczarowałem. Bardzo się cieszę, że pani poseł docenia rozmach działań Instytutu Pamięci Narodowej, ja też doceniam i sam ten rozmach jest uzasadnieniem tego niewielkiego wzrostu wydatków, który proponuje pan prezes. Chciałem tylko przypomnieć o jednym. Od 20 paru lat przeciwko Polsce toczy się wojna historyczna, czasami hybrydowa, czasami zupełnie jawna. W trakcie tej wojny Polskę oskarża się o przeróżne rzeczy, o udział w Holokauście, o wymordowanie jeńców sowieckich z dwudziestego roku, o sprowokowanie wybuchu II wojny światowej. Inspiratorzy tej wojny historycznej, nie jest to dla nikogo żadna tajemnica, rezydują na Kremlu i w okolicach. IPN jest bardzo ważną instytucją, która pozwala stawić czoła tej agresji historycznej. Bardzo dziękuję panie prezesie za rzetelne wykonywanie tej misji i życzę dalszych sukcesów. Popieram absolutnie wniosek finansowy pana prezesa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Boguckiego.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie prezesie, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, po pierwsze, dziękuję za przedstawienie tego wachlarza zadań, które wykonuje Insty-

tut Pamięci Narodowej, bo faktycznie jest tak, że w przestrzeni publicznej funkcjonuje takie przekonanie, że mamy do czynienia tylko i wyłącznie z badaniami historycznymi i z publikacjami, które oczywiście są ważne, bo stanowią o naszej historii, pamięci historycznej, również polityce historycznej w najlepszym tego słowa znaczeniu, ale przecież Instytut, tak jak przedstawił pan prezes Nawrocki, to także szereg innych działań związanych z bieżącym funkcjonowaniem polskiego systemu demokratycznego, ale także działań edukacyjnych. Tutaj pozwolę się nie zgodzić z panią poseł odnośnie do kwestionowania tych wydatków edukacyjnych czy wydatków związanych z edukowaniem na zewnątrz. Oczywiście przyjęliśmy, że ta rola Instytutu Pamięci Narodowej ma być skierowana do wewnątrz, to znaczy, że mamy edukować nasze społeczeństwo, naszych obywateli, ale także przypominać bohaterów polskiej wolności, zarówno tych ostatnich prawdziwej demokratycznej opozycji antykomunistycznej, ale także tych, którzy walczyli z bronią w ręku. Natomiast musimy uświadomić sobie jedną rzecz, o tym mówił świętej pamięci profesor Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński – polityka historyczna to również polityka w wymiarze międzynarodowym, a Instytut Pamięci Narodowej przeznaczając czy planując przeznaczyć wydatki na tego rodzaju serial, publikacje, materiały po prostu reprezentuje państwo polskie na zewnątrz i w sposób odpowiedzialny walczy o prawdę historyczną. Nie chodzi o zakłamywanie tej prawdy, chodzi właśnie o jej odkłamywanie, o to, żeby w przestrzeni publicznej, w państwach zachodnich, nie pojawiały się świadomie bądź nieświadomie, bo różnie z tym bywa, sformułowania „polskie obozy śmierci", żeby polska historia była znana w krajach Europy Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych i, jak rozumiem, temu ma służyć ten wydatek czy pomysł, który ma być sfinansowany w ramach tego budżetu.

Był taki serial „Nasze matki, nasi ojcowie", inni prowadzą inną politykę historyczną, my musimy prowadzić polską politykę historyczną i pokazywać, jak rzeczywiście wyglądały nasze dzieje szczególnie w zakresie XX wieku, bo on determinuje dzisiaj pewne kierunki, również polityczne. To, o czym powiedział pan poseł Szrot, dzisiaj obserwujemy tę wojnę, w jakiejś mierze w niej uczestniczymy również pomagając naszym sąsiadom na Ukrainie, ale mieliśmy do czynienia z wojną hybrydową i nade wszystko mamy do czynienia z wojną informacyjną. Naprawdę prosiłbym o takie spokojne zrozumienie tego wielkiego wyzwania, przed którym stoimy, bez względu na to jakie reprezentujemy dzisiaj środowiska polityczne, bo rządy, ministrowie, parlamenty się zmieniają, a Polska ma trwać. Polska ma trwać również przez pamięć historyczną, przez edukację i przez odpieranie w taki pozytywny sposób nie tylko wtedy, kiedy mamy już do czynienia z informacjami oczywiście nieprawdziwymi, ale także w sposób pozytywny prowadzenia polityki edukacyjnej wewnątrz i na zewnątrz Polski. Odnosząc się do tego kwestionowanego wydatku, to jest on jak najbardziej uzasadniony, po to właśnie, żeby prowadzić odpowiedzialną politykę historyczną.

Na koniec chciałem podziękować Instytutowi Pamięci Narodowej za to, że z taką determinacją usuwane są z przestrzeni publicznej sowieckie monumenty, które są, można powiedzieć, takim oznaczeniem przez Armię Czerwoną czy przez Kreml ich władztwa. W ostatnim czasie ten proces postępuje bardzo sprawnie i dziękuję również za pracę z Pomorskim Uniwersytetem Medycznym, Polską Bazą Badań Genetycznych, bo można było w ten sposób, w ramach tej współpracy, przywrócić pamięć i godnie pochować wielu polskich bohaterów. Za to bardzo serdecznie dziękuję również Pomorskiemu Uniwersytetowi Medycznemu w Szczecinie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za pana wypowiedź i proszę o odpowiedź pana prezesa Instytutu.

Prezes IPN Karol Nawrocki:

Pięknie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, drodzy państwo, dziękuję panu posłowi Szrotowi i panu posłowi Boguckiemu za te słowa wsparcia. Rzeczywiście dotykacie panowie jednej bardzo ważnej istoty, której w tym swoim krótkim wystąpieniu nie mogłem oddać, ale skoro te pytania odnośnie do pełnej świadomości tego, jak ważna jest pamięć historyczna i narracja historyczna, także we współczesnej geopolityce, to pozwolę sobie jeszcze dodać, niejako rozszerzając te bardzo dobre emocje i poczucie tej odpowiedzial-

ności. W Instytucie Pamięci Narodowej działa coś takiego jak komórka dyfamacyjna, która tylko w zeszłym roku odnosiła się do 15 210 spraw i przeanalizowanych artykułów literalnie na całym świecie i złożyła 60 wniosków uznanych, pozytywnych na szkalowanie Polski, polskiej historii, odniesienie się właśnie do tego, co pojawia się w przestrzeni publicznej, jak polskie obozy koncentracyjne itd. W ramach Instytutu Pamięci Narodowej działa także kilkanaście „Przystanków Historia", które opowiadają o polskiej historii na całym świecie, to jest między innymi Chicago, Nowy Jork, Dallas, Houston, Dublin, Edynburg, Londyn, Bruksela i jeszcze kilka innych miejsc, w których jest regularna oferta Instytutu Pamięci Narodowej, a za sprawą projektu „Szlaki nadziei. Odyseja Wolności" opowiadamy o polskiej historii, o odysei generała Władysława Andersa i Polaków, którzy walczyli o wolną i niepodległą Polskę. Ta wystawa jest przetłumaczona na 29 wersji językowych, pokazywana była na 5 kontynentach i obejrzało ją 831 tys. ludzi, więc te słowa panów posłów, za które serdecznie dziękuję, pokazują też naszą głęboką działalność międzynarodową w zakresie choćby dyfamacji.

Odpowiadając na pytanie pani poseł Bielawskiej, odniosę się najpierw do honorariów, wyjaśniając niejako istotę ich wypłacania. To są wszystkie środki, które Instytut Pamięci Narodowej jest zobowiązany wypłacać wszystkim autorom projektów edukacyjnych, autorom książek. Wydajemy ok. 300 książek rocznie, nie wszystkie są autorstwa pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, ale każdy film, każde nasze działanie edukacyjne wymaga tego, aby autor otrzymał swoje honorarium, więc jest to rzecz, którą zakładamy i która każdego roku jest naturalnym wydatkiem Instytutu Pamięci Narodowej. Bardzo też chciałem pani poseł Bielawskiej podziękować za pytanie odnośnie do Biura Nowych Technologii. Rzeczywiście ostatnio przysłuchując się też debacie, ale to jest rzecz, która trwa od wielu lat, debacie dotyczącej edukacji powszechnej w Polsce, słyszeliśmy o konieczności realizowania nowoczesnych projektów edukacyjnych, które odnoszą się oczywiście do fundamentu prawdy historycznej, ale opowiadają w nieco inny sposób o wydarzeniach historycznych i o historii Polski i Polaków w XX wieku. Stąd też w Instytucie Pamięci Narodowej, gdy zostałem prezesem, powołaliśmy Biuro Nowych Technologii. Budując to Biuro także w oparciu o największe badania opinii publicznej odnośnie do świadomości historycznej Polaków, gdzie młodzież wprost w tych badaniach powiedziała do nas, że przyszłość pamięci historycznej będzie się rozstrzygać z jednej strony w miejscach prawdziwej pamięci historycznej, tak jak niemieckie obozy koncentracyjne, ubeckie, sowieckie katownie, z drugiej strony wiemy, że będzie się rozstrzygać także w wirtualnej przestrzeni. Dowodzą tego nasze analizy i sama opinia publiczna. Biuro Nowych Technologii przygotowało w ciągu 2 lat działania dwie gry, jedna z nich „Gra szyfrów" zdobyła wschodnie i zachodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych na największych targach gamingowych PAX East. Na 100 ofert z całego świata jako Polacy byliśmy jedyną ofertą, która odnosiła się do rzeczywistej, prawdziwej historii. Wszystkie były wirtualne, wszystkie były wymyślone, a my opowiadaliśmy o wojnie polsko-bolszewickiej z 1920 r. Wszystkich państwa zachęcam do tego, aby wejść na platformę Steam Instytutu Pamięci Narodowej i zobaczyć, jak potrafimy edukować. Oczywiście od rzeczy zasadniczych, fundamentalnych, memoratywnych, do wirtualnej przestrzeni.

Nasza ostatnia produkcja, czyli druga gra, to gra „Lotnicy", w której możecie państwo wcielić się w polskich lotników nad niebem Wielkiej Brytanii, ale także w kobiety z pomocniczej służby kobiet jak Anna Leska czy Jadwiga Piłsudska. Drodzy państwo, szanowna pani poseł, na naszej platformie Steam mamy 350 tys. pobrań, jak wiemy wirtualna przestrzeń łamie pragmatykę granic, więc jesteśmy właściwie na całym świecie. W pokazach naszej oferty technologicznej wzięło udział 675 tys. osób, także na całym świecie, w związku z tym uznaję, że funkcjonowanie w tej przestrzeni Instytutu Pamięci Narodowej jest po pierwsze, osobiście przepraszam za to, jednym z większych sukcesów mojej prezesury w ostatnich 2 latach, ale jest też niezbędne dla opowieści promocji polskiej historii na terenie całego świata, stąd też nie planujemy się zatrzymywać.

Ostatnia rzecz, którą chciałbym dodać – „Gra Szyfrów" była pierwszą grą fabularną, historyczną, która stała się częścią podstawy programowej nauczania w polskich szkołach i mam wielką nadzieję, że po zapoznaniu się z tą grą i z jej wartością to się także nie

zmieni. Nie ma drugiej takiej instytucji w państwie polskim, która mogłaby ten korpus edukacji historycznej w wirtualnej przestrzeni wypełnić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za udzieloną odpowiedź. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Przechodzimy do kolejnej części budżetowej. Tym razem jest to część budżetowa 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. W związku z tym chciałabym powitać pana sędziego Zduna, panią sędzię Joannę Kołodziej-Michałowicz i panią Dorotę Machnik, dyrektora Wydziału Finansowego Biura KRS. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Stanisław Zdun:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, witam wszystkich, chciałbym przedstawić założenia budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na 2024 rok. Wzrost wydatków o 12,9% wynika z zobowiązań ustawowych i z czynników inflacyjnych. Biuro Analiz Sejmowych nie wniosło żadnych zastrzeżeń do projektu tego budżetu, w związku z powyższym ośmielam się prosić o przyjęcie tego projektu budżetu przez Wysoką Komisję. Z chęcią odpowiem na wszystkie pytania.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję, a także listę zgłoszeń. Widzę zgłoszenie pana posła Asta, czy ktoś jeszcze zgłasza się do dyskusji? Pan poseł Witek oraz pan poseł Jabłoński, pan poseł Szrot, pan poseł Szczucki, pan poseł Bochenek, pani poseł Dolniak i widzę nieśmiało podnoszoną rękę pana posła Zimocha. Jak widzę, to jest już całość zgłoszeń, dlatego zamykam listę mówców i przechodzimy do dyskusji. Panie pośle Ast, proszę o zabranie głosu i bardzo proszę o pilnowanie dyscypliny czasu wypowiedzi, finansowej też by się przydało przy różnego rodzaju propozycjach dotyczących tego budżetu. Idzie nam bardzo dobrze, więc bardzo proszę o pilnowanie tych 3-minutowych wypowiedzi zgodnie z wolą prezydium.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, postaram się trzymać dyscyplinę wypowiedzi, korzystając z dobrego wzorca pani przewodniczącej z poprzedniej kadencji. Przede wszystkim chcę zacząć od gratulacji dla przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa, bo jakimś cudownym zrządzeniem losu po 15 października mamy już Krajową Radę Sądownictwa, a nie neo-KRS, więc bardzo gratuluję, natomiast pytanie dotyczy oczywiście budżetu. Czy w budżecie Krajowej Rady Sądownictwa są uwzględnione środki na wypłaty diet dla niesędziowskich członków Krajowej Rady Sądownictwa, czy i w jakiej proporcji w stosunku do lat poprzednich, w jakiej wysokości i czy obecni poselscy i senatorscy członkowie Krajowej Rady Sądownictwa korzystają z diet, pracując w Krajowej Radzie Sądownictwa, bo podobno w poprzedniej kadencji posłowie wyciągali kasę z KRS? Jak to wygląda w tej chwili?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Witka.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chcąc uniknąć dyskusji na tematy polityczne, będę chciał w zasadzie tylko krótko poinformować, że na potrzeby opiniowania tej części budżetu wezmę pod uwagę wypowiedź i zapowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości, którą zacytuję, że „KRS zostanie zamrożona do czasu przyjęcia nowej ustawy, do czasu powołania jej zgodnie ze składem, którego oczekuje od nas konstytucja". W związku z tym, że będzie najpewniej mniej spraw dotyczących wyboru sędziów, mniej posiedzeń zespołów, mniej diet i mniej wydatków, to uważam, że ten budżet jest za wysoki i będę opiniował go negatywnie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Szczuckiego.

Poseł Krzysztof Szczucki (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chcę zapytać przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa, w nawiązaniu do wypowiedzi mojego przedmówcy, czy

możliwe jest zamrożenie prac Krajowej Rady Sądownictwa? Na czym mogłoby to polegać? Po trzecie, czy nie będzie to oznaczało dramatu dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, który wciąż jest, jeżeli chodzi o etaty sędziowskie, niedostatecznie obsadzony? Jak rozumiem to, że zamrożenie to jest jakaś pozaprawna, pozakonstytucyjna konstrukcja, która nie wiadomo na czym miałaby polegać i docelowo uniemożliwiałaby obsadzenie tych stanowisk sędziowskich. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Szrota.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałem tylko przypomnieć, że Sejm, a właściwie większość sejmowa, na ostatnim posiedzeniu, uzurpując sobie prawa i kompetencje innych organów państwa, raczyło było orzec o rzekomej niekonstytucyjności funkcjonowania KRS wbrew oczywistym faktom, więc chciałem tylko spytać przedstawicieli większości sejmowej, czy taka uchwała Sejmu nie będzie kolejną podstawą bezprawnych, niekonstytucyjnych działań przeciwko temu organowi, tak jak to inna uchwała Sejmu stała się podstawą nielegalnych aktów notarialnych, które sporządzono na nią bez żadnego prawniczego uzasadniania, a wręcz te akty notarialne, mówiąc wprost, powoływały się na tę uchwałę przeciwko przepisom prawa.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Jabłońskiego.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję. Moje pytanie dotyczy również tego, na co zwrócił uwagę drugi mówca w tej dyskusji. Pan poseł zacytował wypowiedź pani minister Ejchart mówiącej o zamrożeniu Krajowej Rady Sądownictwa, więc pierwsze pytanie do przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa, czy znany jest państwu tryb zamrożenia? Czy Ministerstwo Sprawiedliwości, czy pani minister Ejchart, pan minister Bodnar, zwracali się do państwa z jakąś informacją na temat trybu i podstawy prawnej na jakiej chcą mrozić państwa działania? To jest pytanie pierwsze. Liczę, że również przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości do tego się odniosą. Zakładam, że pan minister Myrcha też ma w tej sprawie coś do powiedzenia, a przynajmniej mam taką nadzieję.

Druga kwestia. Do zakresu działania Krajowej Rady Sądownictwa należy szereg kompetencji, nie tylko związanych z przedstawianiem prezydentowi kandydatów na stanowiska sędziowskie, ale przecież mamy też kwestie wyrażania stanowiska, wyrażania zgody w sprawie, na przykład, dalszego zajmowania stanowiska sędziego po osiągnięciu przez sędziego wieku przeniesienia w stan spoczynku, mamy kompetencje w postępowaniach dyscyplinarnych, mamy wreszcie kompetencje do wypowiadania się w sprawach, na przykład, dokonywania nieuzasadnionych zmian zakresu obowiązków sędziego w sądzie, przydziału spraw czy to przeniesienia do innego wydziału. Pytanie zasadnicze do przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa jest takie, czy otrzymaliście państwo informacje ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, jeśli tak, to na jakiej podstawie prawnej o tym, że tego rodzaju działania mają być również zamrożone?

Trzecie pytanie – również do przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa. Czy zamierzacie państwo poddać się temu dyktatowi Ministerstwa Sprawiedliwości? Bo według mojej wiedzy nie ma żadnego przepisu ani w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa, ani w innej ustawie, ani w konstytucji, który nakładałby na Krajową Radę Sądownictwa jakąkolwiek podległość służbową wobec ministra sprawiedliwości? Minister sprawiedliwości jest jednym z członków Krajowej Rady, jednym z 25 członków, a nie dyktatorem w tej Krajowej Radzie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Bochenka.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, tak naprawdę żebyśmy mogli odpowiedzialnie mówić o budżecie Krajowej Rady Sądownictwa niezbędne

jest przywrócenie KRS w rozumieniu art. 187 konstytucji i dokonanie prawidłowego wyboru tej części sędziowskiej KRS. Tak że mówiąc o samym budżecie KRS trudno nie przywołać tego grzechu pierworodnego z 2018 r., a więc dokonania wyboru 15 sędziów przez Sejm, a więc przez organ do tego niepowołany, ponieważ przepisy wprost stanowią, że tego mandatu dla sędziów nie daje władza ustawodawcza, co narusza w oczywisty sposób, chociażby art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej odwołujący się do podziału i równowagi władzy. Wysoka Komisjo, dzisiaj można by długo przywoływać orzeczenia i wyroki sądów, które w wyraźny sposób stwierdzają naruszenie przepisów, chociażby wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2019 r., który stwierdza, że nadmierny wpływ władzy ustawodawczej i wykonawczej na kształt neo-KRS oznacza utratę niezbędnych atrybutów dla władzy sądowniczej, takich jak niezależność od innych władz i niezawisłość sędziowska. Można te wyroki wymieniać długo, bo to wyrok Sądu Najwyższego, Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, uchwała Sądu Najwyższego, wyrok Trybunału Sprawiedliwości, 19 wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego itd, a więc wprost działania, które państwo wówczas podjęliście, doprowadziły do złamania zarówno przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej, Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności art. 2 i art. 19 Traktatu Unii Europejskiej, 15 nielegalnie wyłonionych członków neo-KRS, mówiąc wprost o budżecie państwa.

Poseł Marek Ast (PiS):

Niech pan dokładnie czyta konstytucję, a nie bzdury opowiada.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę nie przerywać, jest porządek obrad.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Panie pośle Ast, bardzo proszę o zachowanie spokoju. Zwracam pana uwagę na pięć złotych słów ślubowania, które każdy poseł składa i zobowiązani jesteśmy przestrzegać porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, o tym porządku prawnym właśnie w tej chwili mówię. Tych 15 nielegalnie wybranych członków Krajowej Rady Sądownictwa naraża Skarb Państwa na koszty z tytułu odszkodowania i zagraża stabilności finansów państwa. Pytacie państwo o diety?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, bardzo proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Już zmierzam do końca, oczywiście. Mówicie państwo o dietach członków KRS, proszę spojrzeć na diety, które otrzymała pani przewodnicząca, jak one w drastyczny sposób wzrosły, zmieniły się dzisiaj, w tym roku sięgną ok. 0,25 mln zł, a do tego przecież musimy doliczyć inne elementy, chociażby dodatki czy wynagrodzenie sędziego, ale zmierzając do końca. Dzisiaj bezwzględnie jesteśmy zobowiązani wykonywać orzeczenia trybunałów, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sądu Najwyższego, ale także uchwały Sejmu Rzeczypospolitej i dzisiaj naszym bezwzględnym obowiązkiem jest przywrócenie ustrojowej pozycji Krajowej Rady Sądownictwa, dlatego też niezbędne jest przywrócenie ładu i porządku konstytucyjnego trójpodziału władzy, aby dać obywatelom także tę pewność prawa oraz zagwarantować podstawowe zasady państwa prawa. Pani przewodnicząca, ostatnie zdanie. Dzisiaj, kiedy rządzi demokratyczna większość, neo-KRS staje się w końcu niebytem i to jest moje ostatnie zdanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu panią poseł Barbarę Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. O dietach była już tutaj mowa, ale przedstawię inny element, który wpływa na to, jak KRS planuje lekką ręką wydawać pieniądze. Proszę państwa, w wydatkach majątkowych proponujecie państwo zakup samochodu. Napisane jest, że Krajowa Rada Sądownictwa dysponuje Mercedesem Vito, który został zakupiony w 2015 r. i w roku 2024 będzie miał 9 lat. Uznajecie państwo, że ten samochód jest już mało przydatny i stąd pomysł na kupno nowego samochodu w czasach, kiedy

wszyscy szukamy oszczędności, bo są trudne czasy. Państwo mówicie, że Mercedes Vito to stary samochód. Jeszcze druga kwestia, samochód osobowy, który został zakupiony w 2018 r. to Volkswagen i tutaj przytaczacie nie 2024 rok, ale aż 2025 rok i wtedy ten samochód będzie miał 7 lat, ale w 2024 będzie miał tylko 6 lat. Czy to też samochód, którym naprawdę nie można jeździć i tak bardzo ulega awariom? Nigdzie nawet nie przedstawiono nam wydatków, jakie są ponoszone w związku z naprawą tych samochodów. To jest maleńki wycinek, ale obrazuje on, jak lekką rękę macie państwo w wydawaniu pieniędzy publicznych.

Jeszcze jedno na koniec. Jak sprawowaliście państwo władzę przez te 8 lat, to praktycznie każda wypowiedź ministra sprawiedliwości lub jego zastępców zaczynała się od statystyki, ile to sędziów jest w Polsce za dużo w stosunku do obywateli, zaraz przytaczaliście przykłady innych państw, a teraz tak głośno tutaj wykrzykujecie w kwestiach przyszłej obsady stanowisk sędziowskich. Proszę dokładnie wczytać się, jak wyglądała ta wypowiedź i od jakich słów i dotyczących czego się zaczynała, czyli to minister sprawiedliwości ogłasza konkurs na wolne etaty sędziowskie. Tak ta procedura się zaczyna, w związku z tym proszę się zastanowić, zanim zaczniecie wypowiedzi nad tym, jak komentowaliście rzeczywistość przez poprzednie lata. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Zimocha.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):
Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, nim o KRS, to muszę odnieść się do słów kilku posłów Prawa i Sprawiedliwości. Przyznają sobie prawo do pouczania posłów, nawet do jednego z posłów zwrócili się z uwagą, by się douczył. Szanowni panowie, douczcie się wy, na czym polega interwencja poselska, douczcie się tego bardzo dokładnie, jak interwencja powinna wyglądać, a jeśli już tak leży wam na sercu dobro mediów publicznych, to najpierw przeanalizujcie, ale naprawdę tak ze spokojem.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Proszę nie przerywać wypowiedzi pana posła Zimocha.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):
Panie pośle Bogucki, ze mną na temat mediów niech pan naprawdę nawet nie próbuje wchodzić w dyskusję, bo ja panu powiem.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Na spokojnie, naprawdę każdy z nas ma czas na wypowiedź i proszę to uszanować.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):
To co zrobiliście przez 8 lat z mediami publicznymi to jest niepowetowana strata. Dzisiaj mówicie o trosce, o niby zwalnianych dziennikarzach, a co robiliście państwo, kiedy wy zwalnialiście kilkaset dziennikarzy tylko dlatego, że krytykowali to co dzieje się w mediach publicznych? Przestańcie okupować budynek przy Placu Powstańców, bo to dopiero pokazuje co robicie, jak silnie upolityczniliście media publiczne.

Wracając do Krajowej Rady Sądownictwa, proponuję posłom, aby przyjrzeli się niektórym obradom, jak wyglądają posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa i z wielkim żalem przyjmuję, że dzisiaj nie ma wśród nas przewodniczącej Krajowej Rady Sądownictwa. Pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli nim coś powiem, to zapytam.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Pozwolę, ale przypominam o dyscyplinie czasowej – 3 minuty.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):
Chciałbym, żeby pan przewodniczący, sędzia Zdun, odpowiedział, bo to będzie zależne od tego, co powiem dalej. Do planu przyjęto 23 posiedzenia plenarne Rady przy udziale 25 członków, 4 dni plus 1 dzień pracy w zespołach i są tam diety, w jakiej kwocie panie przewodniczący?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):
Odpowiedź będzie zbiorczo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

To jest bardzo istotne.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, na początku prac Komisji ustaliliśmy pewien sposób pracy, proszę się go trzymać.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Proszę państwa, to w takim razie według mnie jest błąd, bo jeżeli 23 posiedzenia plenarne Rady przy udziale 25 członków, sędziów spoza Warszawy jest 12, 6 parlamentarzystów, oni nie powinni być wliczani w te koszty razem, czyli zakwaterowania i dojazdy, podobnie minister sprawiedliwości, prezes Sądu Najwyższego i prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, to jest od razu cięcie tych kosztów przynajmniej o połowę, chyba że państwo dokonaliście tutaj innego obliczenia, a inaczej to napisaliście, automatycznie koszty ulegną obniżeniu, przecież to jest niedopuszczalne.

Pani poseł Dolniak wspomniała o samochodzie. Przecież z tym samochodem busem to jest naprawdę nawet lekko śmieszne, jestem członkiem od kilku miesięcy, a dopiero ze sprawozdania dowiedziałem się, że taki bus jest podobno do dyspozycji, chociaż kiedy się przygotowywałem, to rzeczywiście usłyszałem, że rozwozi on sędziów do hoteli po posiedzeniach Rady. Proszę państwa, uzasadniacie potrzebę kupna samochodu także tym, że trzeba dojeżdżać z siedziby Rady do Pałacu Prezydenckiego na uroczystość nominacji. Proszę państwa, komunikacją zbiorową, z siedziby Krajowej Rady Sądownictwa jest świetne połączenie, a wy busem, gdzie i tak wszyscy się nie zmieszczą i uzasadniacie to, że ten bus jest potrzebny między innymi do tego, żeby dojechać do prezydenta na uroczystości nominacji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę o zmierzanie do końca wypowiedzi.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Sprawa dwóch samochodów, bo pani poseł Dolniak wspomniała o jednym, ale przecież w sprawozdaniu są kolejne dwa samochody osobowe. Jest samochód volkswagen i samochód mazda. Czy te samochody są w ogóle potrzebne?

Poseł Jan Kanthak (PiS):

To złe samochody.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Panie pośle Kanthak, nie chodzi o złe samochody, tylko jakby się pan wczytał, to sam by się pan na tym złapał.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o ciszę i proszę o zmierzanie do końca wypowiedzi, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Zakup nowego samochodu za 220 tys. zł? Proszę państwa, jeżeli trzeba dojechać albo pani przewodnicząca ma gdzieś dojechać, to taniej byłoby komunikacją zbiorową. Pani poseł Milczanowska, naprawdę proszę nie dyskutować. Tutaj można zdecydowanie te koszty obniżyć.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Na koniec mam trzy krótkie pytania. W projekcie budżetu planują państwo bardzo znaczący wzrost wynagrodzeń osobowych w KRS. Bardzo proszę o wytłumaczenie tego znaczącego wzrostu.

Mam pytanie nawiązujące do pytania pana posła Zimocha, jaka część rzeczywiście z tych zarezerwowanych ponad 5 mln zł na wynagrodzenia członków KRS to wynagrodzenia poza posiedzeniami Rady i zespołów?

Ostatnie krótkie pytanie, ile wynosi obecnie wynagrodzenie rzecznika prasowego KRS? Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Dziękuję. Może zacznę od odpowiedzi na pytania albo wątpliwości posła Bochenka, chciałbym sprostować kwestię niekonstytucyjności Krajowej Rady Sądownictwa i rzekomego wyboru 15 członków sędziów. Otóż, po pierwsze, obowiązuje domniemanie konstytucyjności ustaw. O ile wiem ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa z grudnia 2017 r. nadal obowiązuje, co więcej, Trybunał Konstytucyjny orzekł o jej zgodności z konstytucją, więc stwierdzenie, że wybór członków sędziów Krajowej Rady Sądownictwa przez parlamentarzystów jest niezgodne z konstytucją, jest po prostu nieprawdziwy, a tym bardziej dalej idące stwierdzenie o nielegalności tego wyboru. Wybór na podstawie ustawy, mówię z całą odpowiedzialnością jako prawnik, nie może być uznany za nielegalny.

Co do uchwały, uchwała Sejmu znana jest mnie i Krajowej Radzie Sądownictwa i chciałbym podkreślić, że uchwała nie jest źródłem prawa w Rzeczypospolitej Polskiej, wynika to wprost z konstytucji.

Teraz już zgodnie z kolejnością pytań. Na pytanie pana posła Asta o diety, zostały one zaplanowane dla wszystkich członków Krajowej Rady Sądownictwa, w tym posłów i senatorów. Nie możemy planując posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa założyć, że członkowie Krajowej Rady Sądownictwa nie będą uczestniczyli w posiedzeniach. Zostały zaplanowane posiedzenia plenarne w ilości 23 posiedzeń i jedynie jeden dzień poza posiedzeniami plenarnymi został zaplanowany na czynności związane z pracą w zespołach, z pracą Komisji i jest to niezbędne minimum na przygotowanie pracy Krajowej Rady Sądownictwa na posiedzenia plenarne. Już chyba nawet nowo wybrani członkowie Krajowej Rady Sądownictwa zorientowali się, jak to mniej więcej wygląda i że jest wymagany spory nakład pracy, żeby się do tego przygotować, żeby później posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa przebiegało sprawnie. Chciałbym też dodać, że wypłacane są diety w wysokości ustawowej, ustawa to przewiduje i jest realizowana. Diety dla każdego członka za udział w posiedzeniu plenarnym pracy na rzecz Rady w komisjach i w zespołach są wypłacane w wysokości 20% podstawowego wynagrodzenia sędziowskiego i jest to dieta taka sama dla posła, sędziego, senatora i wszystkich członków Krajowej Rady Sądownictwa, chciałbym to podkreślić. Nie ma możliwości zrzeczenia się tej diety i z tego co mi wiadomo, są one wypłacane wszystkim członkom Krajowej Rady Sądownictwa.

Kwestia zamrożenia. Trudno mi się odnieść do tej wypowiedzi dotyczącej zamrożenia, ponieważ do Krajowej Rady Sądownictwa nie dotarły żadne oficjalne dokumenty, więc dysponuję tylko doniesieniami prasowymi. To sformułowanie zamrożenie wydaje mi się co najmniej niefortunne. Oczywistym jest, że minister sprawiedliwości nie zwołuje posiedzeń Krajowej Rady Sądownictwa. Jest tylko jeden wyjątek, na żądanie ministra sprawiedliwości może być zwołane dodatkowe posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa, ale myślę, że intencja pana ministra Bodnara jest w drugą stronę, dlatego sformułowanie zamrożenie wydaje mi się co najmniej niefortunne, natomiast podkreślam, że poruszamy się w sferze pewnych doniesień prasowych, nie wiem, jaka jest intencja ministerstwa. Oczywiście konkursy do sądów powszechnych są ogłaszane przez ministra sprawiedliwości i to on prowadzi politykę kadrową. Jeżeli będzie to jego wolą i uzna on, że to jest dobre dla wymiaru sprawiedliwości, żeby nowi sędziowie, asesorzy sądowi po Krajowej Szkole Sądownictwa, czy asesorzy, którym kończy się wotum do orzekania, kończy się czas i chcą ubiegać się o stanowiska sędziowskie, żeby te konkursy nie zostały rozpisane, to oczywiście zgodnie z prawem przysługuje mu taka kompetencja ustawowa i tu nie ma zastrzeżeń, aczkolwiek chciałbym wskazać, że jest to jedynie pewien wycinek pracy Krajowej Rady Sądownictwa. Po pierwsze, jest jeszcze ogłoszonych dużo konkursów, które muszą być przeprocedowane. Po drugie, bardzo czasochłonne są konkursy, które nie są ogłaszane przez ministra sprawiedliwości do Sądu Najwyższego, do Naczelnego Sądu Administracyjnego, do wojewódzkich sądów administracyjnych. Z mojego doświadczenia wynika, że są one dużo bardziej czasochłonne, ponadto nie wyobrażam sobie, żeby Krajowa Rada Sądownictwa nie podejmowała uchwał o przeniesieniu w stan spoczynku, wtedy pozbawilibyśmy sędziów prawa do stanu spoczynku, zgody na dalsze zajmowanie stanowiska, opinii dotyczących aktów prawnych i wiele innych pomniejszych kompetencji, nie będę się już tutaj szczegółowo odnosić. Chciałem podkreślić, że z woli ministra,

jeżeli uważa, że jest to dobre dla wymiaru sprawiedliwości, możemy się liczyć ze zmniejszonym albo z zaprzestaniem ogłaszania konkursów jedynie do sądów powszechnych, aczkolwiek podkreślam, że żadne oficjalne pismo z Ministerstwa do Krajowej Rady Sądownictwa w tym przedmiocie nie wpłynęło, więc opieram się tylko na doniesieniach prasowych.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Czy to już całość wypowiedzi?

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Jeszcze chwilę, bo było dużo pomniejszych pytań szczegółowych, do których chciałbym się odnieść.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Oczywiście, proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Co do samochodów, powiem tak, w 2018 r. ilość samochodów była taka sama jak w chwili obecnej. Ten park maszynowy, te samochody, zmieniane są sukcesywnie, one są eksploatowane w dużej mierze na poruszanie się w warunkach miejskich i dosyć szybko się zużywają. Co do związanych z nimi potrzeb, one w niewielkim stopniu są wykorzystywane na potrzeby członków Krajowej Rady Sądownictwa. Przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo akt, w tym akt personalnych. Krajowa Rada Sądownictwa korzysta z tych pojazdów służbowych, żeby przewozić akta do różnych instytucji. Co do udania się do prezydenta, jak już było podnoszone, są to zdarzenia incydentalne, wyjątkowe i w skali roku jest ich niewiele, aczkolwiek trzeba pamiętać, że nowo powołanym sędziom wręcza się łańcuchy, jeżeli w ocenie posłów prawidłowe działania konstytucyjnego organu państwa polega na tym, że będziemy jakimiś wózkami ręcznymi, czy w plecakach przewozić czasami dziesiątki łańcuchów i w ten sposób zgłaszać się do prezydenta, to jest już wola i ocena państwa posłów, natomiast my pozwalamy sobie w takich wypadkach korzystać z tego transportu, który podkreślam, przede wszystkim wykorzystywany jest do transportu akt, ponieważ zwiększa to bezpieczeństwo tych akt, jak i szybkość ich dostarczania. Przecież wiemy doskonale, jak długo idą przesyłki pocztowe, a nie wiem czy ktokolwiek z państwa chciałby powierzyć akta osobowe, w szczególności swoje, kurierowi.

Wynagrodzenia osobowe członków, bo rozumiem, że taka była intencja pytania pani przewodniczącej, wynagrodzenia osobowe, czyli diety, wysokość diet jest ustalona procentowo, to jest 20% za każdy dzień według wskaźnika wynagrodzenia sędziego sądu powszechnego w stawce podstawowej. Wzrost wynika wprost ze znanego państwu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który te wynagrodzenia odmroził, więc my wykonujemy obowiązki ustawowe i powinniśmy mieć zabezpieczone środki na wykonanie zobowiązań ustawowych.

Co do zakwaterowania, to koszty zakwaterowania oczywiście dotyczą tylko osób, które dojeżdżają do Krajowej Rady Sądownictwa ze znacznej odległości. Ja mieszkam w odległości ok. 50 km od Warszawy i z zakwaterowania nie korzystałem ani razu, a tym bardziej z możliwości wynajęcia mieszkania, to już tak zupełnie na marginesie.

Co do wynagrodzenia rzecznika prasowego Krajowej Rady Sądownictwa, w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, pewnie taką informację, jeżeli pani przewodnicząca sobie życzę, przyślemy.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Natomiast chciałbym zaznaczyć, że do niedawna, do czasu zatrudnienia rzecznika prasowego Krajowej Rady Sądownictwa, tę funkcję pełnił jeden z sędziów. W poprzedniej Krajowej Radzie Sądownictwa, o ile się nie mylę, był to sędzia Żurek, a później był to sędzia Mitera i mogę powiedzieć, że generowało to znaczną ilość kosztów związanych z koniecznością wypłaty diet. Myślę, że co najmniej porównywalną do zatrudnienia pro-

fesjonalnego rzecznika dziennikarza, a pewnie większą, ale nie jestem teraz w stanie podać konkretnych wartości.

Co do wzrostu wynagrodzeń pracowników, to wzrost ten wynosi 6,6% i wynika ze wskaźnika dotyczących pracowników sfery budżetowej. Czy jeszcze nie odpowiedziałem na któreś z państwa pytań?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chyba na wszystkie. Bardzo dziękujemy. Poproszę tylko o odpowiedź na piśmie. Panie pośle, czy to jest wniosek formalny, bo lista mówców jest zamknięta? W jakim trybie chciałby pan zabrać głos?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Pan przewodniczący nie odpowiedział na pytanie. Jest pomyłka w wyliczeniu 5 mln zł, czy było to na 25 osób czy na 12 osób? Pan nie odpowiedział.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. W takim wypadku prosimy o krótkie doprecyzowanie.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Odpowiedziałem na to pytanie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Nie.

Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Stanisław Zdun:

Opowiedziałem na to pytanie. Panie pośle, pozwoli pan, że jeszcze to panu wyjaśnię i wyklaruję. Ustawa przewiduje dietę dla każdego, powtarzam, każdego członka Krajowej Rady Sądownictwa za udział w posiedzeniach plenarnych i pracę na rzecz Rady, czyli na posiedzenia Komisji, zespołów, czyli krótko mówiąc i zupełnie upraszczając dotyczy to 25 członków Rady, czyli wszystkich członków Krajowej Rady Sądownictwa i wynika to z ustawy. My jako organ konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej, w pewnym sensie jako pracodawca, jesteśmy zobowiązani do działania w ramach ustawy.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Nie chodzi o diety, tylko o dojazdy i samochody.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, nie udzieliłam panu głosu, bardzo proszę o niezakłócanie porządku obrad Komisji.

Wiceprzewodniczący KRS Stanisław Zdun:

Już odpowiadam na pytanie, na dojazdy i zakwaterowanie została przyznana zabudżetowana kwota 584 tys. zł i dotyczy oczywiście tylko tych członków Krajowej Rady Sądownictwa, którzy nie mieszkają w Warszawie i jej okolicach. Ja mieszkam w odległości 50 km od Warszawy, ale ponieważ pracuję w Sądzie Okręgowym w Warszawie, nie korzystam z tego.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście wątpliwości budzi zabezpieczenie kwoty w wysokości 5 mln zł, podczas gdy z najprostszych obliczeń wynika, że na wynagrodzenia członków KRS maksymalna kwota jaka może być przeznaczona to 2,5 mln zł, więc stąd nasze pytania o pozostałe 2,5 mln zł. W ten sposób wyczerpaliśmy listę mówców i uzyskaliśmy odpowiedź. Szanowni państwo, w związku z tym zamykam dyskusję w tym punkcie i przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo państwu dziękuję za udział w Komisji.

Przechodzimy do kolejnego punktu, który tym razem będzie dotyczył części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. W związku z tym chciałabym powitać przedstawicieli Prokuratury Krajowej, panią Beatę Sobieraj-Skonieczną, zastępcę prokuratora krajowego oraz pana Lesława Wydrę, dyrektora Biura Budżetu i Majątku Prokuratury. Witam pana Tomasza Szafrańskiego, dyrektora Biura Prezydialnego, panią Agnieszkę Gryszczyńską, dyrektora Departamentu do Spraw Cyberprzestępczości i Informatyzacji oraz pana Sławomira Palucha, zastępcę dyrektora Departa-

mentu do Spraw Cyberprzestępczości i Informatyzacji. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Zastępca prokuratora krajowego Beata Sobieraj-Skonieczna:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze sprawiedliwości, szanowni państwo, przypadł mi dzisiaj zaszczyt przedstawienia państwu projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Na ręce pani przewodniczącej w dniu 27 grudnia 2023 r. zostały skierowane materiały objaśniające do tego projektu, zatem pozwolą państwo, że przedstawię taką wersję mocno short.

Proszę państwa, planowane wielkości dochodów w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury na 2024 rok wynoszą 8500 tys. zł, to jest 87,57% ustawy budżetowej z 2023 r. Niższa kwota planowanych dochodów w 2024 r. w stosunku do 2023 r., wynika przede wszystkim z planowanych niższych dochodów z tytułu wpływu ze spłat oprocentowanych pożyczek udzielonych prokuratorom na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych oraz wpływu odsetek od tych pożyczek, które to wpływy są głównym źródłem dochodów w części nr 88. Limit wydatków budżetowych na 2024 rok wynosi 4 667 614 tys. zł i jest wyższy od ustawy budżetowej na 2023 rok o 30,45%, to jest o kwotę 1 089 500 tys. zł, w tym w dziale Obrona narodowa nastąpił wzrost o 29,02%, w dziale Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne o 36,67% oraz w dziale Wymiar sprawiedliwości o 29,55%. Proszę państwa, może pominę działy nr 752, nr 753 i nr 755, czyli Obrona narodowa, Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i Wymiar sprawiedliwości, ponieważ zostały one szczegółowo omówione w przesłanych i przekazanych już na ręce pani przewodniczącej materiałach, a przejdę do wynagrodzeń.

Zaplanowane wielkości na wynagrodzenia na 2024 rok w ramach działu nr 755 wyniosły 2 658 650 tys. zł i są wyższe od ustawy budżetowej na 2023 rok o kwotę 631 515 tys. zł. Kwota wzrostu wynika ze zwiększenia środków na wynagrodzenia orzecznicze oraz pracownicze odpowiednio o wskaźnik 28,68% oraz wskaźnik 20% zabezpieczenie środków na nowe etaty asystentów prokuratorskich oraz etaty orzecznicze, jak również środków na dodatkowe wynagrodzenia roczne. Chciałabym zaznaczyć, iż po kilku latach niepełnej waloryzacji wynagrodzeń grupy orzeczniczej w projekcie budżetu na 2024 rok ustalono wysokość wynagrodzeń zgodnie z art. 123 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze.

Proszę państwa, może teraz krótko o wydatkach majątkowych. W dziale nr 755 zaplanowano je w wysokości 226 519 tys. zł, jest to kwota wyższa o 112 219 tys. zł w stosunku do 2023 r. i to zwiększenie planowanych wydatków związane jest przede wszystkim na zaplanowane budowy siedzib dla jednostek prokuratury, na rozbudowę, przebudowę, modernizację posiadanych budynków. Na przyszły rok do realizacji planowanych jest 36 zadań inwestycyjnych. W ramach zakupów inwestycyjnych na 2024 rok, na które zaplanowano środki w wysokości 89 897 tys. zł, planuje się między innymi zakup nieruchomości dla jednostek prokuratury. Uwierzcie mi państwo, że niektóre jednostki prokuratury są usytuowane w budynkach albo z wysokim czynszem, albo naprawdę urągającym wszelkim warunkom pracy. Chciałabym wspomnieć tutaj szczególnie o siedzibie w Katowicach, gdzie Główny Powiatowy Inspektor Pracy i również Inspektor Sanitarny po prostu zabronili pracy w takich warunkach i grożą zamknięciem budynku. Jest rok na przeniesienie kilku jednostek z urągającego wszelkim standardom budynku. Wzrost ten związany jest również z wydatkami na zamierzenia informatyczne jednostek, zakup sprzętu teleinformatycznego, oprogramowania biurowego i dziedzinowego oraz systemów informatycznych, w tym rozwój i utrzymanie Centralnego Systemu PROK-SYS, który obsługuje wszystkie jednostki organizacyjne prokuratury.

Podsumowując dzisiejsze wystąpienie, chciałabym państwu zaznaczyć, iż zaplanowane środki finansowe w przedstawionym budżecie wydatków dla części 88 są wystarczające do zabezpieczenia prawidłowego i sprawnego funkcjonowania jednostek prokuratury w 2024 r., w tym w szczególności do zapewnienia realizacji zadań wynikających z art. 2 ustawy Prawo o prokuraturze, to jest „prokuratura wykonuje zadania w zakresie ścigania przestępstw oraz stoi na straży praworządności”.

Chciałabym też zaznaczyć, iż do rozwiązania zostaje kwestia zabezpieczenia środków na wyrównanie wynagrodzeń grupy orzeczniczej za lata 2021, tam jest brak do pełnej waloryzacji 3,83% oraz 2022 rok gdzie brak do pełnej waloryzacji wynosi 8,99%. Prokuratura nie ma zabezpieczonych środków finansowych na pokrycie roszczeń wynikających z prawomocnych wyroków w związku z kierowanymi do sądów przez prokuratorów i asesorów pozwów o wypłatę zaległego wynagrodzenia za te lata. Na wypłaty z tytułu waloryzacji wynagrodzeń grupy orzeczniczej potrzebne są środki za 2021 rok w wysokości 63 000 tys. zł, za 2022 rok w wysokości 155 000 tys. zł. To jest łącznie 218 000 tys. zł. Ponadto pragnę zauważyć, że znaczna część prokuratorów korzysta obecnie z pomocy procesowych pełnomocników, zatem dalsze kontynuowanie procesów generować może konieczność uiszczania zwrotu kosztów zastępstwa na poziomie ok. 6000 zł za dwie instancje. Należy też podkreślić, iż w związku z coraz większą liczbą składanych pozwów, prokuratura nie będzie miała możliwości pokrycia wydatków z tego tytułu w ramach posiadanych limitów wydatkowych wynikających z projektu budżetu na 2024 rok.

Pragnę też końcowo zaznaczyć, iż Biuro Analiz Sejmowych wydało pozytywną opinię o projekcie budżetu w części nr 88, wskazując, iż plan dochodów oparty na konserwatywnych założeniach wydaje się realny, natomiast plan wydatków odzwierciedla skutki podwyżek wynagrodzeń oraz uposażeń, a także istotny wzrost wydatków na inwestycje. Biuro Analiz Sejmowych zaznaczyło również, iż pomimo wyżej wymienionych, relatywnie wysokich wydatków w części nr 88, w dodatkach budżet państwa w 2024 r. wyniesie 0,54% i będzie niższy niż w latach poprzednich. Bardzo proszę Wysoką Komisję o akceptację przedstawionego projektu budżetu w przedstawionej przeze mnie części, dziękując państwu za uwagę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję, proszę o zgłaszanie się do zabrania głosu w tym punkcie. Widzę przedstawicieli związków zawodowych. Czy jest ktoś jeszcze, kto chciałby zabrać głos? Nie ma, w takim wypadku zamykam listę mówców. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawicieli związków zawodowych.

Przedstawiciel Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Ad Rem” Jerzy Dróżdż:

Dziękuję bardzo. Jerzy Dróżdż, Związek Zawodowy „Ad Rem”, chciałbym zapytać panią prokurator, bo była mowa o podwyżce na wynagrodzenia, ale dotyczyło to prokuratorów i asesorów. Jak wygląda sytuacja wzrostu wynagrodzeń w kwestii dotyczącej urzędników, pracowników administracyjnych i jak będzie wyglądał ten wzrost wynagrodzenia, który dotyczy 20%? Czy uwzględnia on wzrost kwoty minimalnej, która jest planowana na przyszły rok? Szczególnie dotyczy to osób, które są zatrudnione i można powiedzieć, że ich pensja oscyluje w wysokości kwoty minimalnej, która będzie aktualizowana na początku stycznia.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Czy będzie kolejne pytanie? Widziałam, że dwójka z państwa się zgłaszała. Proszę o drugie pytanie, a następnie o całościową odpowiedź. Dziękuję.

Przewodnicząca Prezydium Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP Elżbieta Aleksandrowicz:

Elżbieta Aleksandrowicz, ja dzisiaj w podwójnej roli, przewodniczącej NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP z siedzibą w Poznaniu oraz przewodniczącej Rady OPZZ branży usługi publiczne, która skupia pracowników sfery budżetowej oraz sfery finansów publicznych. Usłyszeliśmy bardzo dużo o prokuratorach, jak się mówi o prokuraturze i sądach, to wszystkim kojarzą się tylko z sędziami orzecznikami i prokuratorami, a zapomina się o pracownikach najniższego szczebla, o administracji. Wiemy, że w sądach na przestrzeni ostatnich lat były niwelowane dysproporcje płacowe, w prokuraturze do tej pory te dysproporcje na takim poziomie jak w sądach nie zostały zlikwidowane. Pracownicy skarżą się, że odbiegają finansowo od pracowników sądów. Pada pytanie, dlaczego w sądach z oszczędności sądowych są wypłacane nagrody, a w prokuraturach nie są wypłacane?

Jeszcze jedno pytanie, w tym roku pracownicy sądów otrzymali kilka nagród, w tym jedną dosyć wysoką z oszczędności, a pracownicy prokuratury ani złotówki, czy w prokuraturze były oszczędności? Czy przewidujecie państwo jakieś unormowania w przyszłym roku dla pracowników administracji, czyli urzędników, którzy pracują na wyniki prokuratorów, żeby relatywnie podwyższyć im te wynagrodzenia, chociażby w porównaniu do pracowników sądów i czy środki finansowe z oszczędności na nagrody będą też wypłacane w porównywalnych kwotach, czy państwo w ogóle nie macie żadnych oszczędności? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o odpowiedź przedstawicieli prokuratury.

Zastępca prokuratora krajowego Beata Sobieraj-Skonieczna:

Dziękuję bardzo. W zakresie pytania od pana z „Ad Rem", środki planowane w budżecie są w tej chwili planowane na podwyżki w wysokości 20% dla urzędników i innych pracowników i ta kwestia, zdaje się była wcześniej wyjaśniana, że najpierw jest podniesienie płacy minimalnej, a później wzrost o 20% wynagrodzenia. Szanowni państwo, chciałabym zwrócić uwagę, że w prokuraturach, ani w Prokuraturze Krajowej w tym roku nie było żadnych nagród dla prokuratorów, ani asesorów. Proszę mi uwierzyć, że żadne nagrody nie były przyznawane i wszelkie zaoszczędzone w ten sposób pieniądze, to jest ok. 20 000 tys. zł zostały przekazane do jednostek niższego szczebla z przeznaczeniem na nagrody dla urzędników i innych pracowników. W ten sposób zostali państwo docenieni kwotą ok. 1800 zł do 2000 zł na jednego pracownika, nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć precyzyjnie. Absolutnie nie zgadzam się z tezą, że pracownicy są pomijani i nie są doceniani, bardzo szanujemy pracę każdej osoby, każdego urzędnika i pracownika administracyjnego, ponieważ bez państwa prokuratura by absolutnie nie istniała, o tym doskonale wie każdy prokurator i każdy asesor.

Chciałabym jeszcze zaznaczyć, że pod koniec grudnia, jeszcze przed świętami, zostały przekazane dwie transze pieniędzy, to było łącznie ok. 1500 tys. zł, z przeznaczeniem dla pracowników w jednostkach niższego szczebla. Pominięci zostali pracownicy i urzędnicy Prokuratury Krajowej. Pan prokurator krajowy podjął decyzję, skądinąd słuszną, że w Prokuraturze Krajowej zarobki w stosunku do ilości zadań, szczególnie pod koniec roku, nie są tak duże, pracownicy może nie pracują pod takim stresem czasowym, aby każdą złotówkę przeznaczyć dla pracowników i urzędników z jednostek niższego szczebla.

Proszę państwa, pewne rzeczy są niezależne od prokuratora krajowego, dlatego też możemy dysponować tylko tym budżetem, jaki zostanie nam przyznany. Proszę mi wierzyć, że wszelkie pieniądze, które uda nam się zaoszczędzić, które w jakiś sposób pozostaną z innych grup, czy z wakatów, pan prokurator krajowy każdorazowo podejmuje decyzję, aby te pieniądze były przekazane czy na zasypanie kominów, czy dla osób najmniej zarabiających, czy też właśnie w szczególności do jednostek tego najniższego szczebla, jednostek rejonowych, okręgowych, a w ostateczności regionalnych. Pracownicy i urzędnicy, może niedobrze, że to mówię, ale tak jest, są na końcu przy uwzględnianiu w tym dofinansowywaniu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Dziękuję przedstawicielom prokuratury. Przechodzimy do następnej części budżetowej 89 dotyczącej Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. Chciałabym powitać przedstawicieli Komisji, czyli panią Paulinę Rezler, dyrektora generalnego oraz panią Elżbietę Korlak, główną księgową. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu.

Dyrektor generalny Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 Paulina Rezler:

Dzień dobry, dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wydatki urzędu Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 zwiększą się w przyszłym roku w projekcie planu względem roku obec-

nego o 41% i będą stanowiły 16 668 tys. zł. Zwiększą się przede wszystkim z tej racji, że w 2023 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o działalności Państwowej Komisji i Państwowa Komisja wreszcie będzie mogła rozpocząć swoją kluczową działalność statutową, czyli postępowania wyjaśniające zmierzające do tego, żeby uruchomić, bo tak naprawdę do tej pory nie jest uruchomiony, rejestr osób, o których stwierdzimy, że byli przestępcami na tle seksualnym wobec małoletnich.

Nasze wydatki dzielimy oczywiście na płacowe i pozapłacowe inwestycyjne. Kluczową ich częścią są wydatki pozapłacowe, stanowiące 7776 tys. zł, z czego większość to są wydatki czynszu – nie mamy własnego obiektu, więc wynajmujemy przestrzeń – energia, ciepła woda, usługi, usługi eksperckie. Mamy sporo ekspertów, a będziemy mieć jeszcze więcej ekspertów biegłych z różnych dziedzin, przede wszystkim do postępowań wyjaśniających. Planujemy kampanię społeczną, informacyjną, edukacyjną, dotyczącą zjawiska wykorzystania seksualnego dziecka.

Drugą częścią są wydatki inwestycyjne. One zwiększą się znacznie procentowo, ale dotyczą tylko i wyłącznie zakupu licencji zabezpieczających naszą działalność i zabezpieczających dane osobowe.

Wydatki wynagrodzeniowe, które wzrosły o 1731 tys. zł wynikają przede wszystkim z racji tego, że wnioskowaliśmy o dodatkowe 5 etatów. Te 5 etatów to jest 755 tys. zł, tak wnosiliśmy, tak też dostajemy, niemniej, mimo że przyznano nam kwotę na 20% podwyżkę waloryzacji, o której wszyscy wiemy, to kwota ta, jeżeli uwzględnimy 5 etatów, nie jest wystarczająca o 213 tys. zł, ale poza tym jesteśmy bardzo zadowoleni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, zamykam dyskusję. Bardzo paniom dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Tym razem będzie kilka części budżetowych i w związku z tym chciałabym powitać przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, będzie to część budżetowa 15 – Sądy powszechne, część budżetowa 37 – Sprawiedliwość, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiaru sprawiedliwości. Będziemy omawiali także zadania z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami, dotacje podmiotowe, plan finansów instytucji gospodarki budżetowej, w tym Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej, Centrum Cyberbezpieczeństwa, planów finansowych państwowych funduszy celowych, takich jak Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej, Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy.

W związku z tym chciałabym powitać przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam pana Arkadiusza Myrchę, sekretarza stanu, pana Piotra Sękowskiego, zastępcę dyrektora generalnego Służby Więziennej, pana Artura Strumnika, dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej oraz panią Annę Domaradzką, zastępcę dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej. Witam pana Zbigniewa Wiśniewskiego, pełnomocnika ministra sprawiedliwości ds. informatyzacji, pana Marka Kasprowicza, kierownika Zespołu Finansowego Departamentu Informatyzacji i Rejestrów Sądowych oraz pana Jakuba Tietza, zastępcę dyrektora Departamentu Funduszu Sprawiedliwości. Bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetów.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pozwolicie państwo, że już po trzeciej godzinie posiedzenia postaram się możliwie skrótowo przedstawić założenia do części nr 15 i części nr 37 budżetu państwa. Zakładam też, że projekty te nie wywołają jakiejś szerszej dyskusji. Części parlamentarzystów, w szczególności byłego kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości zakładam, że są one dobrze znane i czuję się trochę niezręcznie pracując na dokumencie, który został przygotowany przez poprzedników, jednak w stosunku do tego, co zostało przygotowane, nastąpiły dosłownie niewielkie zmiany, w jednym zakresie dość znaczące, ale o tym za chwilę.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o część 15 – Sądy powszechne, dochody szacowane na przyszły rok wzrosną o 143% do kwoty 4 065 000 tys. zł. Wydatki te wynikają z jed-

nej strony ze wzrostu środków przeznaczonych na wynagrodzenia dla wszystkich grup zawodowych, zarówno tych orzeczniczych, wynikających z ustawy o ustroju sądów, jak i to, co jest najistotniejsze dla grupy nie orzeczniczej, czyli pracowników sądów. Tutaj ten fundusz wynagrodzeń zgodnie z zapowiedziami zwiększy się o 20%. Jeżeli chodzi o wzrost planowanych środków na wynagrodzenia, będzie on także wynikał z pewnego wzrostu planowanych etatów, także orzeczniczych. Wynika to z zapadłego przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeczenia w tak zwanych sprawach frankowych i w tym zakresie konieczne jest wzmocnienie zarówno kadry orzeczniczej, jak i poza orzeczniczej i oczywiście siłą rzeczy te wydatki pozapłacowe wzrastają. Dotyczą one także środków przeznaczanych na wynagrodzenia adwokatów i radców prawnych ustanowionych z urzędu. Tutaj istotna informacja, nastąpi zrównanie tych stawek dla jednej i drugiej grupy zawodowej w tych przypadkach, kiedy występują oni zarówno w sprawach z urzędu, jak i z wyboru. Jest to też konsekwencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w ten sposób zostanie po prostu zrealizowany.

Wzrost wydatków bieżących, to jest kwestia cen kosztów eksploatacyjnych, usług, dostaw, które są konsekwencją, tak jak wśród innych wszystkich podmiotów sytuacji gospodarczej panującej na rynku.

Planowana jest kontynuacja wszystkich 18 zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 473 217 tys. zł, w tym 5 zadań, które będą zakończone, to jest budowa budynku dla Sądu Okręgowego we Włocławku, budowa budynku Sądu Rejonowego w Nysie, budynek Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim, rozbudowa i przebudowa budynku Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim, a także budowa windy osobowej zewnętrznej, panoramicznej dla potrzeb obsługi budynku Sądu Okręgowego w Krakowie. W tej samej części przy sądach powszechnych funkcjonuje Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej, które realizuje zadania związane z prowadzeniem centralnych zamówień publicznych. W tym wypadku mamy zaplanowane przychody dla tej instytucji na blisko 10 000 tys. zł. To jest pokrótce zreferowana część dotycząca części 15 – Sądownictwo powszechne.

Przejdziemy do części 37 – Sprawiedliwość. Ta część jest obszerniejsza, gdyż obejmuje ona kilkanaście podmiotów różnego rodzaju. Są to wydatki dotyczące zarówno całej sfery więziennictwa, jak i Ministerstwa Sprawiedliwości, okręgowych ośrodków wychowawczych, zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Akademii Wymiaru Sprawiedliwości, instytutów naukowych ministerstwa, Centrum Cyberbezpieczeństwa oraz funduszy celowych, jakimi są Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, czyli Fundusz Sprawiedliwości oraz ostatni, czyli Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy. W tym obszarze planowany jest niewielki, ale jednak wzrost dochodów dosłownie o 0,41% w stosunku do planu na kończący się rok.

Wydatki wzrastają o blisko 20% z przyczyn podobnych, jak w przypadku sądów powszechnych. Z jednej strony będziemy mieli do czynienia ze wzrostem funduszu wynagrodzeń osobowych dla pracowników, czyli te słynne 20% podwyżki dla pracowników administracyjnych. Oczywiście na te wzrosty wydatków nakładają się wydatki związane z eksploatacją poszczególnych budynków. Zwiększone wydatki w zakresie więziennictwa związane są z koniecznością wymiany środków transportu, zużytego sprzętu informatycznego, a także sprzętu zabezpieczająco-ochronnego oraz medycznego dla jednostek penitencjarnych. Akademia Wymiaru Sprawiedliwości, nie chcę wchodzić w konkretne kwoty, ale zaplanowała kolejne działania rozwojowe zarówno inwestycyjne dotyczące kampusu, jak i rozwój samej szkoły doktorskiej. Na tym tle zaplanowane są konkretne, dość znaczące wydatki, stąd też przy Akademii Wymiaru Sprawiedliwości ten wzrost wydatków na przyszły rok jest nieco większy, niż w stosunku do kończącego się roku.

Jeżeli chodzi o Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, została zaplanowana dotacja podmiotowa w kwocie 100 231 tys. zł, która w stosunku do tegorocznej jest zwiększona o 10%. W Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury postępują działania inwestycyjne, które monitorujemy wraz z władzami tej instytucji. W tej chwili trwają dyskusje na temat pokrycia wydatków związanych z kolejnymi etatami w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Tylko tytułem uzupełnienia pragnę wyjaśnić kwe-

stię, która być może będzie pojawiała się publicznie albo będzie tematem jakiejś debaty. Etatyzacja w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury do tej pory była finansowana w miksie zarówno z dotacji podmiotowej, jak i z własnych środków Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, które to z uwagi na trwające procesy inwestycyjne zostały w dużej mierze skonsumowane, więc w tej chwili ministerstwo i Krajowa Szkoła pozostają w dialogu co do dalszego ustalenia zasad finansowania tych dodatkowych etatów i oczywiście o zakończeniu tych ustaleń Wysoka Komisja, jeżeli będzie taka wola, będzie informowana.

W projekcie budżetu na kolejny rok są oczywiście do kontynuowania plany inwestycyjne, jak wspomniałem w najszerszym zakresie dotyczą one Akademii Wymiaru Sprawiedliwości, która w tym zakresie będzie konsumowała większość z tych środków, mówimy tu o kwocie łącznej w wysokości 72 000 tys. zł.

W budżecie na 2024 rok zaplanowana jest także kontynuacja działań finansowanych ze środków europejskich, w tym także z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Pozostają dwie ostatnie kwestie, czyli fundusze celowe – Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zwany Funduszem Sprawiedliwości. Fundusz, wokół którego od dłuższego czasu trwa debata publiczna, z uwagi na pojawiające się zastrzeżenia zgłaszane przede wszystkim przez kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli. Mamy w pamięci złożone w tym temacie zawiadomienia do prokuratury. W związku z tym Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło także działania wewnętrzne mające na celu wyjaśnienia ewentualnych nieprawidłowości, zatem wydatki z tego Funduszu są w tej chwili skrupulatnie monitorowane pod względem legalności i zasadności.

Kwestia ostatniego Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy. Przychody tego Funduszu zostały oszacowane na poziomie blisko 390 000 tys. zł, wydatki na poziomie przekraczającym kwotę 420 000 tys. zł. W tym obszarze pamiętamy, że również zastrzeżenia zgłaszała Najwyższa Izba Kontroli, zatem z uwagi na dość znaczące wydatki obejmujące ten Fundusz, także zostaną podjęte działania wewnątrzresortowe mające na celu wyjaśnienie zgłoszonych dotychczas nieprawidłowości.

Ostatnia część wydatków obejmująca część 37, czyli Centrum Cyberbezpieczeństwa z siedzibą w Zamościu. Zostało ono powołane w celu zabezpieczenia tej sfery cyberprzestrzeni dla szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Przychody tej instytucji zostały zaplanowane na poziomie 7910 tys. zł, natomiast koszty praktycznie na identycznym poziomie, tak więc budżet tej instytucji w stosunku do roku kończącego zmienia się w niewielkim stopniu.

Ostatnie wydatki dotyczące budżetu wojewodów z działu 755 – Wymiar sprawiedliwości związane są z udziałem wojewodów w świadczeniu nieodpłatnej pomocy prawnej i na ten cel została zaplanowana kwota w wysokości blisko 105 000 tys. zł na pokrycie działania blisko 1500 punktów świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej.

Tyle z mojej strony, jeśli chodzi o skrótowe przedstawienie tych dwóch części budżetowych. Oczywiście jesteśmy do państwa pełnej dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Widzę pana posła Asta. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Widzę przedstawicieli związków zawodowych, panią sędzię, pana posła Kaletę. Czy to wszyscy z państwa, którzy chcieliby zabrać głos? Zamykam listę mówców. Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana posła Asta.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze, chciałbym zapytać, czy minister sprawiedliwości oszacował koszty finansowe, ale przede wszystkim społeczne, ewentualnego wejścia w życie projektu rozporządzenia, które w tej chwili znajduje się w konsultacjach, dotyczącego regulaminu urzędowania sądów powszechnych? Ponieważ źródłem rozporządzenia tego projektu jest de facto zakwestionowanie Krajowej Rady Sądownictwa. Tutaj przede wszystkim też do pana posła Bochenka, w konstytucji jak wół jest napisane…

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

To nie jest ten punkt. Panie pośle, proszę do rzeczy.

Poseł Marek Ast (PiS):

To dotyczy mojego pytania.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Pytanie ma dotyczyć punktu, a nie pana pytania.

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, postaram się zmieścić w czasie, w przeciwieństwie do pani.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Do rzeczy.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jak wół jest napisane, że to Sejm określa sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa, natomiast minister sprawiedliwości, reprezentujący majestat Rzeczypospolitej, przede wszystkim powinien stać na straży tego konstytucyjnego organu, a nie podpowiadać sędziom, wkraczając w ich atrybut niezawisłości, jakie akty prawne i jakie orzeczenia mają stosować w swoim orzecznictwie. Państwo wprowadzając tego rodzaju rozwiązania fundujecie wymiarowi sprawiedliwości wręcz niebywały chaos, który z całą pewnością absolutnie doprowadzi do wzrostu kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Dlatego pytam, czy te koszty zostały w jakiś sposób oszacowane? Koszty, chociażby tego, że Krajowa Rada Sądownictwa w procesach nominacyjnych przedstawiła prezydentowi ponad 3000 asesorów, sędziów, sędziów do awansu i zostało wydanych ponad 3000 nominacji prezydenckich. Zakwestionowanie statusu tych sędziów, tak jak powiedziałem, wywoła z jednej strony konkretne koszty finansowe, a z drugiej strony oczywiście olbrzymie koszty społeczne. Stąd moje pytanie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu przedstawicieli związków zawodowych.

Przewodnicząca Prezydium Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP Elżbieta Aleksandrowicz:

Elżbieta Aleksandrowicz NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości RP w Poznaniu. Wcześniej usłyszeliśmy, że obowiązkiem państwa jest zapewnienie sprawnego funkcjonowania urzędów i instytucji państwowych, w tym sprawnego funkcjonowania sądów, nie tylko tych najwyższych instytucji. Proszę państwa, sądy to nie tylko infrastruktura, nie cyberbezpieczeństwo, to przede wszystkim zasoby ludzkie. Bez nich sądy by nie działały, choćby nie wiadomo jak nowocześnie zinformatyzowane i jak wyposażone miałyby budynki. To są przede wszystkim urzędnicy, pracownicy administracyjni, asystenci sędziego, kuratorzy sądowi, pracownicy obsługi, ale także referendarze. Proszę państwa, na przestrzeni ostatnich lat podwyżki dla tak zwanej nieorzeczniczej grupy pracowników – w tym roku sięgały rzędu 7,8%, w zeszłym roku 4,4%, a w 2021 r. były w ogóle zamrożone. Dwucyfrowa inflacja, galopujące ceny…. My teraz domagamy się praktycznie urealnienia wynagrodzeń, nawet nie można mówić o podwyżkach, tylko o urealnieniu.

Jestem też członkiem Rady Dialogu Społecznego i w lipcu na poziomie Rady Dialogu Społecznego, gdy omawialiśmy projekt budżetu na ten rok, rząd przewidywał wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na poziomie 106,6%. Łaskawie powiedziano nam, że zdecydowano się podwyższyć te wynagrodzenia do poziomu 12,3% w 2024 r. Tylko w żadnym akcie prawnym tego 5,7% nie było. W związku z tym pracownicy wyszli w tym roku na ulicę, wszyscy państwo to widzieliście, że we wrześniu cała budżetówka, nie tylko sądownictwo, protestowała w wielotysięcznej manifestacji. 1 września protestowali też nauczyciele. Dobrze się stało, że obecny rząd zauważył problem i z tego 6,6% zrobiło się 20%. Jesteśmy z tego powodu mile zaskoczeni, że zauważono ten problem, ale nie satysfakcjonuje nas to do końca, ponieważ jako budżetówka walczymy o te 20% od zeszłego roku. W zeszłym roku, w tym roku, a w przyszłym roku w postulatach, które do Sejmu i do Senatu, do pana premiera, wpłynęły od pracowników sfery budżetowej domagaliśmy się 20% podwyżki w tym roku i co najmniej 24% w przy-

szłym roku. Przyjmujemy to jako zapowiedź i taką dobrą wolę do uregulowania systemu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej i w sądach, ponieważ nastąpiła bardzo duża pauperyzacja tej grupy pracowników. Za chwilę będą nam się sypać kadry. W Sądzie Okręgowym w Warszawie od kilku lat nieobsadzonych jest wiele wakatów. Było powiedziane, jak tu dzisiaj usłyszeliśmy w rozmowach dotyczących prokuratury, że te 20% obejmuje też wzrost wynagrodzeń do wyrównania minimalnego wynagrodzenia jakie będzie w styczniu i w lipcu. Nie będzie to satysfakcjonowało pracownika.

Druga rzecz, chcielibyśmy wiedzieć, jaki procent pieniędzy poszedł na pomoc postpenitencjarną i pokrzywdzonym w wypadkach drogowych z Funduszu Sprawiedliwości, bo też wiedzieliśmy, że środki te idą na inne cele, niekoniecznie akurat związane z fundacjami, które zajmują się tymi pokrzywdzonymi. Chcielibyśmy też wiedzieć, czy przewidujecie państwo dalsze prace nad podwyżkami wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na poziomie nieorzeczniczym, bo cały czas mówi się o prokuraturach, o sędziach, ale bez pracy urzędników, kuratorów, asystentów niestety sędziowie ani prokuratorzy nie mieliby żadnych wyników. Chcemy wiedzieć, czy przewidujecie państwo realną poprawę finansów publicznych dla pracowników nieorzeczniczych i czy będzie też, jak mówiliście państwo wcześniej, bliżej instytucjom publicznym do obywatela, czy będziecie państwo też przywracać sądy pracy w tych sądach, w których zostały one zlikwidowane, bo duże obciążenie poszło na sądy, w których były już bardzo duże opóźnienia, a droga obywatela do sądów jeszcze bardziej się wydłużyła? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu przez panią sędzię Kołodziej-Michałowicz.

Członek KRS Joanna Kołodziej-Michałowicz:

Dziękuję bardzo. Witam wszystkich państwa, chciałabym zapytać o szczegóły informacji, którą przekazał pan minister. Powiedział pan, iż planujecie państwo wzmocnienie kadry orzeczniczej, pozaorzeczniczej w sprawach frankowych. Poproszę o podanie szczegółów w jakiej formie, kiedy i na czym miałoby polegać to wzmocnienie, bo wydaje mi się, że wszyscy państwo są świadomi, iż sprawy frankowe obecnie stanowią duże obciążenie wszystkich grup pracowniczych, statystyk sądów, a także duży problem społeczny? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, przede wszystkim biorąc pod uwagę, że podczas obrad tej Komisji często będziemy się sprzeczać w różnych sprawach, dzisiaj też były głosy polemiki co do naszych poglądów na kwestie ustrojowe, status sędziów, niemniej dyskusja budżetowa to też jest taki moment, w którym można wskazać, że w niezależnie od toczonych sporów istnieje coś takiego jak kontynuacja działań naszego państwa i w mojej ocenie część informacji zaprezentowanych przez pana ministra jest wyrazem tej kontynuacji, czyli że nowe kierownictwo resortu nie rezygnuje z tych zamierzeń, chociażby inwestycyjnych, które były planowane, co rodzi przypuszczenie, że zarówno poprzednie, jak i aktualne kierownictwo resortu podobnie ocenia potrzeby inwestycyjne, które są ujęte w budżecie.

Natomiast druga kwestia, którą pan minister opisał w budżecie też wydaje mi się istotna. Jest to kwestia zrównania stawek radcowskich i adwokackich. Pragnę tylko wskazać, że wyroki Trybunału dotyczyły poszczególnych pozycji w rozporządzeniach. Niemniej w razie uwzględnienia całości rozporządzenia były to istotne wzrosty i staraniami poprzedniego kierownictwa uzyskaliśmy w projekcie budżetu na przyszły rok właśnie to zrównanie i mogę tutaj wskazać, że przyjmuję z aprobatą chęć kontynuacji tej realizacji, dosyć szybko można powiedzieć, awansem wręcz, ewentualnych kolejnych rozstrzygnięć Trybunału. Równolegle zwracam się do pana ministra o uwzględnianie również faktu tej kontynuacji.

Niemniej pani sędzia przede mną poruszyła bardzo ważną kwestię, która też wydaje mi się, że ma element budżetowy, mianowicie sprawy frankowe. Być może w toku prac

Komisji Sprawiedliwości w kolejnych miesiącach warto szczegółowo zapoznać się z tym katalogiem spraw, ponieważ polskie sądy powszechne nie są odpowiedzialne za to, że kilkanaście lat temu banki przyjęły taką metodę działania, a z drugiej strony do dzisiaj w tak istotnej sprawie ekonomiczno-gospodarczo-społecznej nie ma pewnego konsensusu, jak te sprawy rozwiązać. Kilka lat temu nie było istotnych orzeczeń sądowych w tej sprawie. Teraz orzecznictwo jest już bogate i w mojej osobistej ocenie warto byłoby, żebyśmy jako Komisja Sprawiedliwości zobaczyli, jak to orzecznictwo ewoluowało i być może również, spoglądam w kierunku pana ministra, żeby ministerstwo dokonało pewnej rekapitulacji tego, co się stało w ostatnich latach, żeby nasze państwo, mając już wiedzę o skutkach procesu zawierania masowo umów frankowych i niezgodności z prawem niektórych klauzul, dokonało stosownych zmian ustawodawczych w drodze dialogu społecznego tak, żeby sądy miały łatwiej te sprawy rozstrzygać. Mówię to dlatego, że projekt budżetu na 2024 rok pokazywał skalę w jakiej te sprawy utrudniają rozpoznawanie innych spraw w sądach.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę już zmierzać do końca, minęły 3 minuty.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję pani przewodnicząca, ale wydaje mi się, że to co mówię ma istotne znaczenie dla rozpatrywanego punktu z tego powodu, że mowa o dodatkowych kilkuset osobach, które musiałyby być zatrudnione, żeby te sprawy, można powiedzieć kolokwialnie, odkorkować w sądach, a na tym cierpią inni obywatele, którzy czekają na rozpoznanie swoich spraw. Rozumiem, że w zaproponowanym budżecie jest trochę inne rozwiązanie etatowe, ale od tego problemu nie możemy uciekać i nie jest to problem, który jest problemem poprzedniego, czy aktualnego kierownictwa, ponieważ sprawy frankowe to jest kwestia kilkunastu ostatnich lat i dzisiaj jako całe państwo jesteśmy bogatsi doświadczeniami, orzecznictwem sądowym i apeluję, żebyśmy też pochylili się nad tym w przyszłości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zwięzłą odpowiedź przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, już odpowiadam, możliwie skrótowo, ale też rzeczowo, na wszystkie zadane pytania. Jeśli chodzi o pytanie pana posła Asta, jedyne w konsultacji rozporządzenie dotyczące regulaminu urzędowania nie niesie ze sobą skutków finansowych, tak więc w tym wypadku nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć i żaden konsultowany projekt nie dotyczy KRS.

Jeżeli chodzi o pytanie przedstawicieli związków zawodowych, to dziękuję za te głosy, podwyżki 20%, tak jak zadeklarowaliśmy, wprowadziliśmy niezwłocznie, to jest też konsekwencja znalezienia oszczędności w ostatnich 2, czy 3 tygodniach dzięki zaangażowaniu pracowników ministerstwa, w pierwotnym projekcie budżetu, które pozwoliły sfinansować te podwyżki. Oczywiście, jeśli tylko sytuacja finansowa pozwoli, będziemy każdorazowo te waloryzacje wynagrodzeń pracowników pozaorzeczniczych realizować, a to proszę przyjąć za dobry prognostyk.

Jeżeli chodzi o dotychczasowe wydatki z Funduszu Sprawiedliwości, to nie czuję się umocowany, żeby w tej chwili to referować. Omawiamy plan na przyszły rok, a tak jak wspomniałem, dotychczasowe wydatki z Funduszu Sprawiedliwości są przedmiotem analiz.

Jeżeli chodzi o otwarcie wymiaru sprawiedliwości na obywateli, to oczywiście będą podejmowane działania, zarówno legislacyjne, jak i organizacyjne, mające na celu wyjście sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości bliżej obywateli, tak żeby faktycznie ułatwić im dostęp do dochodzenia swoich spraw przed sądami.

Jeżeli chodzi o pytanie pani sędzi Michałowicz dotyczące spraw frankowych, to na przyszły rok zaplanowane jest dodatkowych 58 etatów sędziowskich, 58 asystenckich i 116 urzędniczych, zgodnie z wnioskiem Departamentu Kadr i mają być one dedykowane wyłącznie do załatwiania tak zwanych spraw frankowych.

Kończąc, z wielką chęcią wyjdziemy naprzeciw apelowi, który zgłosił pan poseł Kaleta, żeby o sprawach frankowych i doświadczeniach płynących z tych umów zawieranych przez banki skorzystać. Mam nadzieję, że swoją wiedzą, zapewne niemałą, podzieliłby się na tym posiedzeniu pan poseł Mateusz Morawiecki. Pamiętamy, że jego bank dość ochoczo oferował te umowy i zawierał z naszymi obywatelami, tak więc sądzę, że jego udział w tej Komisji na pewno byłby wartością dodaną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. W takim wypadku wyczerpaliśmy dyskusję w tym punkcie, zamykam dyskusję. Dziękuję bardzo przedstawicielom Ministerstwa Sprawiedliwości. Szanowni państwo, przechodzimy do zapowiadanej przeze mnie części bloku głosowań.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 04 – Sąd Najwyższy? Sprzeciw jest, mój osobisty. Szanowni państwo, w takim wypadku będziemy głosować. Głosujemy w ten sposób, że głosowanie za oznaczać będzie głosowanie za opinią pozytywną. Głosowanie przeciw, za opinią negatywną. Oczywiście można się również wstrzymać od głosu. Czy wszyscy państwo są gotowi do głosowania? Czy system jest gotowy do głosowania?

Szanowni państwo, kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 04 dotyczącej Sądu Najwyższego? (8) Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? (17) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Proszę o zamknięcie głosowania i przedstawienie wyników. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części 04 dotyczącej Sądu Najwyższego. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 05 Naczelny Sąd Administracyjny? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w części 05 dotyczącej Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Kolejny punkt. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 06 dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego? Jest sprzeciw. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania. Jeszcze raz przypomnę, że będziemy głosowali w ten sposób, że głosowanie za oznaczać będzie głosowanie za opinią pozytywną, głosowanie przeciw za opinią negatywną. Oczywiście można też wstrzymać się od głosu. Przystępujemy do głosowania, system jest gotowy.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 06 dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego? Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o pokazanie wyników. Głosowało 24 posłów: za 9, przeciw 15, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części budżetowej 06 dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego.

Kolejny punkt. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 08 dotyczącej budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt ustawy budżetowej.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 10 dotyczącej budżetu Urzędu Ochrony Danych Osobowych? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 10 dotyczącej Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Kolejne pytanie. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 13 dotyczącej budżetu Instytutu Pamięci Narodowej? Jest sprzeciw. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania według już ustalonego schematu.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części dotyczącej Instytutu Pamięci Narodowej? Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 25 posłów: za 10, przeciw 15, nikt nie wstrzymał się

od głosu. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 13 dotyczącej Instytutu Pamięci Narodowej.

Przechodzimy do kolejnej części budżetowej. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 52 dotyczącej budżetu Krajowej Rady Sądownictwa? Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 52 dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa? Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 27 posłów: za 10, przeciw 17, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa.

Kolejny punkt. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok dotyczący części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury.

Kolejny punkt. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 89 dotyczącej budżetu Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt budżetu.

Przechodzimy teraz do części budżetowej 15 dotyczącej sądów powszechnych. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej sądów powszechnych? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w części 15 – Sądy powszechne.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na przyszły rok w części 37 – Sprawiedliwość? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na przyszły rok w części nr 37.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działu nr 755 – Wymiar sprawiedliwości? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej w części nr 85.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania projektu ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 85 dotyczącej zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części nr 85, w zakresie dotacji podmiotowych z załącznika nr 9 i w zakresie planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej załącznika nr 12? Chodzi tu o Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej i Centrum Cyberbezpieczeństwa oraz planów finansowych państwowych funduszy celowych z załącznika nr 13, mamy tu dwa fundusze, Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy budżetowej na 2024 rok w części nr 85.

Szanowni państwo, w ten sposób prawie wyczerpaliśmy pierwszy punkt naszego porządku obrad. Pozostał nam wybór sprawozdawcy Komisji, który przedstawi opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Proponuję, aby sprawozdawcą został pan poseł Grzegorz Rusiecki. Czy usłyszę sprzeciw? Nie. Dziękuję bardzo. Panie pośle, wyraża pan zgodę? Dziękuję bardzo.

W takim wypadku przechodzimy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego. Państwo posłowie otrzymali projekt planu pracy – nawet nie raz – drogą mailową. Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza propozycje tematów do planu prac Komisji? Jeżeli nie ma żadnych spornych propozycji, wobec braku sprzeciwu, uważam, że plan prac na najbliższe miesiące jest przyjęty.

Bardzo dziękuję za sprawne procedowanie na dzisiejszej Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.